Nr. 255 (z dod. por.). Dnia 14 września. Piątek. Dnia 2 (14) września 1888 r.

PRENUMERATA.

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

# KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop. każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ul. Senatorska 26.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr. 141.

## Wiadomości dworskie.

Dziś rano pociągiem kolei terespolskiej raczył przyjechać do Warszawy Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz Starszy i koleją obwodową udał się następnie pociągiem bydgoskim za granicę.

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

św. Jacka (po-dominikańskim), przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej, na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św., o godz. 7-ej zrana;

św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marji Panny Częstochowskiej i ku Jej czci, o godz. 9 ej zrana—i

św. Anny (po-bernardyńskim) na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Marji Panny, o godz. 9-ej zrana.

— W kościele św. Marcina (po-augustjańskim) jutro, o godz. 10-ej zrana, odprawioną zostanie druga nowenna z wystawieniem N. Sakramentu i kazaniem ku czci św. Tekli, panny męczenniczki, której uroczystość przypada w d. 23-im b. m.

— W kościele św. Ducha (po paulińskim) jutro, jako w ostatni dzień tygodniowego odpustu ku uczczeniu uroczystości Narodzenia N. Marji Panny, odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo z wystawieniem N. Sakramentu, które rozpocznie wotywa o godz. 10-ej zrana, poczem nastąpi suma z kazaniem o godz. 11-ej zrana, zakończą zaś nieszpory o 4-ej po południu.

— Jutrzejszemi nieszporami rozpoczynają się całodzienne nabożeństwa odpustowe w kościołach:

św. Ducha (po-paulińskim) i św. Jacka (po-dominikańskim) na pamiątkę Podwyższenia św. Krzyża—i

Opieki św. Józefa (panien wizytek) na pamiątkę poświęcenia tej świątyni.

## PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Na d. 15 b. m. zwołany został do Lwowa wiec miast galicyjskich, celem powzięcia uchwał solidarnych w kilku najżywotniejszych kwestjach ekonomiczno-społecznych obecnej pory. W wiecu uczestniczyć będą burmistrze i delegaci wszystkich miast tamtejszych. Porządek dzienny zawiera przedmioty następujące: 1) sprawa wykupu propinacji (referenci: dyrektor banku krajowego, dr. Alfred Zgórski i burmistrz stryjski, dr. Fruchtman; 2) sprawa kwaterunkowa (dr. Dworski); 3) projekt organizacji miejskich kolegjów magistratualnych na wzór pruski (poseł Romanowicz); 4) uwalnianie nowych budowli od podatku domowego (Romanowski); 5) założenie domu pracy przymusowej we Lwowie (prezydent m. Lwowa, Mochnacki); 6) reforma ustawy o władzach szpitalnych (dr. Budzynowski).

Podróż hr. Herberta Bismarka do Ostendy i posłuchanie u króla Leopolda zwróciły na siebie powszechną uwagę, gdyż opinja publiczna nie umiała wyrozumieć pobudek tej wycieczki niekuracyjnej widocznie, skoro hr. Herbert nie powierzył się krzepiącej fali morskiej w Ostendzie ani razu. Obecnie pobudki owe wyjaśniają się po części. Chodziło o patronat niemiecki dla gorących pragnień dynastji sabaudzkiej, o poparcie konkurów włoskiego następcy tronu, księcia Neapolu, do ręki ks. Klementyny belgijskiej. Nie wierzymy w to, aby—jak utrzymują informacje, nieco tendencją zabarwione—dwór austrjacki miał cokolwiek przeciw temu związkowi; trudno uwierzyć, aby w takim razie Niemcy go popierały.

Pewną jest wszelako rzeczą i bardzo zrozumiałą, że Watykan niechętnem patrzy okiem na związek małżeński przedstawiciela dynastji uzurpatorskiej z córką jednego z najbardziej katolickich i religijnych dworów. Ponieważ prądy dzisiejsze w Berlinie nie wieją źle w oczy Watykanowi, zapewne hr. Herbert Bismark nie podjął swojego kroku w sposób, któryby wywołał utyskiwania ze strony Stolicy apostolskiej; w każdym razie musiało otworzyć się pole do kompromisów, skoro jeździł do Ostendy i konferował z królem belgów.

Markiz Rochefort osiemnastoletnią rocznicę utworzenia rzeczypospolitej we Francji (d. 4-go września 1870 go r.) wita piorunującym artykułem, w którym powiada, że nic się w istocie rzeczy nie zmieniło, oprócz tego, iż rządy republikańskie aż do Floqueta przejęły tyranję cesarstwa. Rok 1889-ty nie minie bez słusznych protestów socjalizmu i wszystkie jego filje niemieckie, francuskie i zamorskie porozumiewają się w tej mierze. Być może, że Boulanger będzie zmuszony przystąpić do tego ruchu, a w każdym razie zaczepić oń swą gwiazdę szczęścia. Staną naprzeciw siebie socjaliści i konserwatyści; inni nie mają znaczenia.

Z Bukaresztu piszą do nas pod dniem 9-ym września, co następuje:

„Przed kilkoma dniami wyszedł na świat nowy dziennik rumuński: *Adeverul* (Prawda), organ młodego księcia Aleksandra Kuzy, pretendenta do tronu rumuńskiego. Hasłem *Prawdy* są słowa znamienitego poety rumuńskiego Alexandri: „Strzeż się, rumuńczyku, mieć w twoim domu cudzy gwóźdź”, a cel: „niezawisłość młodego państwa od jakiegobądź jarzma cudzoziemskiego”.

Od 22-ch lat—tak pisze redaktor pisma p. Beldiman—prefekt z czasów wojewody Kuzy, chlubią się politycy nasi słowami: dynastja, niezawisłość, królestwo! „Dynastja Hohenzollernów u nas znienawidzona, wzgardzona, zawdzięcza tron li tylko zdrajcom z r. 1866-go, ona pozostanie zawsze obcą naszemu narodowi.” „Niezawisłość! niezawiśli jesteśmy od Turcji, lecz za to żyjemy w niewolniczej służbie u niemców. Przez 22 lat cierpi honor kraju, temu trzeba raz położyć koniec! Konstytucja musi być zmieniona, a wybór wolnego narodu niechaj rozstrzygnie pomiędzy dynastją cudzoziemską a narodową.”

Gabinet Rosettiego i Carpa przedstawił nowemu parlamentowi wniosek, aby kurs srebra zastąpić kursem złota. Wszystko sprzyja rządowi w urzeczywistnieniu tego planu i przyznać należy, że korzyść na polu narodowo-ekonomicznem byłaby znaczną. Niedawno zaciągnięta w Berlinie pożyczka 100 miljonowa została do połowy wypłacona, druga będzie uiszczona wkrótkim czasie i powiększy tym sposobem znacznie zapas złota w skarbie publicznym. Sfery handlowe także nie będą ubogie w złoto, gdyż urodzaj zboża i wina bardzo obfity. Przed kilkoma miesiącami wynosiło agio złota 17, 18, a nawet 20%, dziś zaledwie 2%. Ilość biletów 2-frankowych będzie znacznie zmniejszona, wskutek czego agio złota zniknie zupełnie. Czy wszelako Rumunja będzie w stanie po upływie dłuższego czasu zatrzymać złoto w kraju, to inne pyta-

# PIEROGI Z CZERNICAMI.

(OBRAZEK Z NATURY).

## I.

Co to za dobra i arcydobra rzecz pierogi z czernicami!

Kto ich nie jadł, a nadto jeszcze takich, jakie specjalnie gotować i przyrządzać umie Chana Goldbaumowa—niestety, takich, którzy nie jedli podobnych pierogów, będzie pono więcej na tym świecie, niż tych, którzy jedli—ten i myślą nie wymyśli i w śnie nie wyśni, co to za dobra rzecz pierogi z czernicami. Gorące, masłem oblane, cukrem gęsto obsypane, poprostu rozpływają się w ustach. Lejbunio, mały synek Chany Goldbaumowej, lubi je nadzwyczajnie, tak lubi, że oddałby za nie wszystko, ale to stanowczo wszystko na świecie, prócz swych srebrnych, po cencie uskładanych, a następnie na srebro wymienianych i w szabasowej kamizelce zaszytych dwudziestu centów. Tych nie oddałby już pewnie za nic w świecie.

Żal tylko, że Chana Goldbaumowa, taka okropnie rozumna kobieta, taka okropnie zapobiegliwa i oględna gospodyni, taka okropnie niedobroduszna matka! Lejbunio nie słyszał od niej nigdy łaskawego, pieszczotliwego słowa, a jeżeli może słyszał, to zapewne jeszcze wówczas, kiedy pamięć jego nie mogła dłużej nad godzinę utrzymać w głowie żadnego wspomnienia. I nietylko Lejbunio, ale wszyscy w domu bali się jej, nie wyłączając Kuny Goldbauma, jej męża, a ojca Lejbusia. I jakżeż nie miała być okropnie zapobiegliwą i dumną, kiedy ona, dziedziczka dziesięciotysięcznego kapitału i murowanego domku przy ulicy Pańskiej w Drohobyczu, otrzymała ten majątek w posagu od ojca i nabyła zań całkiem naturalną drogą prawo zwierzchnictwa nad mężem i nad całym domem? Jak nie miała być rozumną, dumną i zapobiegliwą, kiedy ona—jedyna córka sławnego niegdyś kapitalisty borysławskiego, teraz już nieboszczyka Mojsze Schindera?—Takiego ojca, taka też córka! Prócz majątku, wyniosła ona z ojcowskiego domu i to, co pomogło jej ojcu dorobić się majątku—twardy charakter i realny pogląd na świat i na ludzi. Jako córka Mojsze Schindera, wstydzi się ona nawet do swego małego synka przemówić żartobliwym, pieszczotliwym tonem; trzyma ostro wszystkich w domu, a najostrzej swego męża, który zresztą cały tydzień siedzi albo w sklepie z żelaziwem, albo też w Borysławiu przy kopalni naftowej, i tylko na szabas pozostaje w domu i kurczy się, jak może, pod jej twardą i bezstronną ręką. O, szabas dla Kuny Goldbauma ciężki to dzień! Rano musi on złożyć swej żonie jaknajdokładniejszy rachunek z całotygodniowych prac swych i starań, musi wykazać do najmniejszego centa wszystkie dochody i wydatki, wyjaśnić i wytłumaczyć każdą pozycję dziennika, i pieniądze, wpływające do rubryki: „czysty zysk”, nieodwołalnie wszystkie do centa oddać jej do rąk, dla pogrzebania ich we wnętrznościach niewielkiej kasy wertheimowskiej, która stoi w sypialni Chany, zamykana jej własną ręką i od której kluczy ona nigdy i nikomu nie daje. Ten obrachunek, przy którym prawie nigdy nie obchodzi się bez sprzeczek i głośnych przymówek, trwa zwykle dwie lub trzy godziny. Chana wnika skrupulatnie w każdą, najmniejszą drobnostkę, a Kuna zbyt często pragnąłby tę lub ową pozycję zbyć ogólnikiem lub pozostawić bez należytego wyjaśnienia.

— Kuno, nie zapominaj, że jesteś ojcem dzieciom!—upomina go w takim razie groźnie Chana, i biedny Kuna, wzdychając i pocąc się, wytęża wszystkie siły swego mózgu, by wytłumaczyć, albo raczej wykręcić się zręcznie z jakiejś tam zagadkowej pozycji.

A gdy się obrachunek ukończy ku pełnemu zadowoleniu surowej córki Mojsze Schindera, to i wówczas ona pewnie nie okaże swego zadowolenia ani miną, ani twarzą, ani słowem. Odejdzie poważnie i surowo, i tylko przy obiedzie da poznać swą łaskę tem, że postawi na stole jakąś potrawę, którą Kuna bardzo lubi i która z tego powodu rzadko kiedy bywa na stole, wedle mądrego zarządzenia Chany, która wie, że co dobre, to wydaje nam się tem lepszem, im rzadziej się pojawia. W sezonie czernicowym taką ekstra-potrawą są właśnie pierogi z czernicami, które Kuna, na swoje nieszczęście, lubi niemniej namiętnie, jak i jego mały Lejbunio.

Żal bardzo, że Chana jest kobietą tak twardą i nieubłaganą, że tak rzadko, raz na tydzień, gotuje pierogi z czernicami. Na swoją szkodę, bo Kuna i Lejbunio niemało już po cichu nażyczyli jej za to i „szlagów” i „choler” i wszelkiej innej, równie pożądanej łaski bożej. Ale jeszcze większy żal, że Chana nawet w sobotę nie może zaniechać swej natury i gotuje tych pożądanych pierogów z czernicami tylko pewną, raz na zawsze niewzruszenie oznaczoną ilość: osiem dla Kuny, cztery dla Lejbusia

nie. Wywóz rumuński, ograniczający się głównie na wywozie zboża i wina, nie wyrównywa dowozowi. Znaczny odpływ złota stanie się tam przemiotem giełdowej spekulacji.

Jaką będzie przyszłość, trudno odgadnąć: tymczasowo zniesienie agia wywrze niezmiernie dobroczynny wpływ na handel i przyniosło już teraz ogromne straty giełdowym spekulantom. Skarb państwowy zyska także znacznie, gdyż sumy, tracone na agio, pochłaniały corocznie wiele miljonów. Bank państwowy wypłaca obecnie jedynie złotem."

*Br. Z.*

## Wystawa w Wilnie.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego*).

*Wilno* 10 go września.

Podaliśmy już przed kilkoma dniami nieco szczegółów o wystawie wileńskiej.

Dziś chcemy uzupełnić nasze informacje, zwłaszcza, iż w poprzednim programie nastąpiły znaczne zmiany i dopełnienia.

Przedewszystkiem należy zaznaczyć, iż tegoroczna, trzecia z kolei, ekspozycja będzie nosiła nazwę: „Wystawy inwentarza i przemysłu domowego"; poprzednie nosiły nazwę tylko „wystaw inwentarza".

Termin otwarcia odroczono do d. 22-go września, zamknięcia naznaczono na d. 2-gi października.

W ostatnim dniu dochód ze sprzedaży biletów będzie przeznaczony na cel dobroczynny.

Zmieniony program wystawy przedstawia się, jak następuje:

*Dział pierwszy*: Inwentarz żywy.

*Dział drugi*: Przemysł mleczny; rozmaite przybory i narzędzia.

*Dział trzeci*: Zboża, nasiona i w ogóle produkta gospodarstwa rolnego.

*Dział czwarty*: Ogrodnictwo, sadownictwo i leśnictwo.

*Dział piąty*: Rośliny i nasiona techniczne, przemysłowo-rolne.

*Dział szósty*: Nawozy sztuczne; opał kopalny.

*Dział siódmy*: Przemysł domowy, drobny.

*Dział ósmy*: Przemysł wielki, fabryczny.

Siedem pierwszych działów należy do konkursowych, ostatni będzie po za konkursem. Niemniej jednak dział przemysłu wielkiego, łącznie z działem inwentarza żywego, będą należały do najbardziej interesujących.

Zapowiadają też udział w dziale ósmym kilku poważnych firm z Królestwa, a w tej liczbie czterech z Warszawy i jednej z Królestwa.

Na prośbę przeto komitetu, nazwisk tych przemysłowców nie wymieniamy.

Zwłaszcza maszyny rolnicze w dziale tym będą licznie reprezentowane.

Fabrykanci maszyn i narzędzi rolniczych z Wilna, Kowna i Mińska nadesłali na wystawę sporo okazów.

W dziale inwentarza najwięcej ofert nadesłali ziemianie, z gub. wileńskiej, mińskiej i kowieńskiej.

W liczbie przyszłych wystawców widzimy między innymi znane już dobrze nazwiska z poprzednich wystaw wileńskich: ks. Ogińscy, Montwiłł, hr. Czapski, Łęscy, Puzyna, Niezabytowski, hr. Ledóchowski, Miecz. Jelski, Jełowicki i inni.

W dziale przemysłu domego najliczniej będą reprezentowane wyroby domowe tkackie włościanek z gub. kowieńskiej i wileńskiej.

Proszeni jesteśmy przez komitet wystawy o doniesienie, że okazy w dziale II-im (przemysł mleczny) będą przyjmowane na wystawę i podczas jej trwania.

Z okazji ekspozycji wileńskiej, w końcu września spodziewany tu jest liczny zjazd obywatelstwa.

*S. W.*

## Sprawy kobiece.

### VI.

Mamy już „Towarzystwo opieki nad zwierzętami", liczące kilkuset członków, którzy, czuwając nad tem, ażeby biedne zwierzęta nie były przeciążone pracą, dobrze żywione, w razie niemożliwości ich utrzymania każą sprzątać je ze świata i to w jaknajmniej bolesny sposób...

Oddawszy należny hołd tej instytucji, ośmielam się zapytać, czyby obok tego nie można było pomyśleć w Warszawie o „Towarzystwie opieki nad małemi dziećmi", które, zostawione bez dozoru przez matki, pracujące na chleb po za domem, giną setkami, a jeżeli ich ciałka wyjdą zwycięsko z tej walki z nędzą i opuszczeniem, za to dusze przedstawiają smutny widok kompletnego zepsucia.

Schylam czoło przed drem Fritschem, uwielbiając działalność jego w założeniu „Towarzystwa opieki nad biednemi matkami" i „Kolonij letnich". Lecz niech mi wolno będzie się zapytać, dlaczego, otaczając ową opieką niemowlęta i dorastające dzieci, pomija te dzieciny, które, potrzebując opieki matczynej, jakiej ona im dać nie może, pozostawione są samym sobie...

Czyż brak żłobków, który się tak silnie odczuwać daje, nie tworzy ogromnej luki w tym, że tak powiem, łańcuchu instytucyj dobroczynnych?

„Żłobki" i „Ogródki fröblowskie" powinny być dziś u nas stanowczo kwestją na porządku dziennym. Jeżeli społeczeństwo danego kraju jest tak biedne, czy tak źle urządzone, że matki rodzin po za domem muszą szukać zarobku, niechże społeczeństwo choć w ten sposób przyjdzie im z pomocą, urządzając sale przytułku, gdzieby owe matki mogły pozostawiać dzieci i podczas pracy nie być trapionemi ciągłym o nie niepokojem.

Tak, jak kolonje letnie zapewniają zdrowie fizyczne pewnej warstwy społeczeństwa, tak „Żłobki" i „Ogródki" wywierać mogą dobroczynny moralny wpływ w rodzinie.

Nieraz to bowiem jakaś moralna nauka, usłyszana w szkole, a powtórzona drobnemi usteczkami dzieciny w domu, powstrzymać może kłótnię rodziców, przekleństwa i t. p. i tym sposobem wywierać wpływ moralny.

Wiem, że moje siostry-warszawianki, gdy zechcą, to pomimo, iż zadużo mają kłopotów z coraz zmieniającemi się „sezonami", pomyślą i zakrzątną się około spraw dobra powszechnego. Nie przyjdzie to przecież z trudnością! Wszak o jaką taką izbę i placyk lub ogródek przy niej na wsi nietrudno, o babinę, któraby się dziatwą zaopiekowała, niewielki kłopot; idzie tylko o zajęcie się tem, o trochę dobrej woli i zrozumienie ważności instytucji.

Mam nadzieję, że słowa moje nie będą głosem wołającego na puszczy i że niedługo odbiorę sprawozdanie od szanownych opiekunek „żłobków", którym już z góry ślę serdeczne „Bóg zapłać!"

*Ada.*

## Od administracji.

***Z powodu kończącego się kwartału uprzejmie prosimy szan. prenumeratorów o wczesne nadsyłanie przedpłaty na kwartał następny, od tego bowiem zależy regularny odbiór naszego pisma.***

☞ W odcinku po ukończeniu nagrodzonej na konkursie *Kurjera warszawskiego* powieści panny Marji Rodziewiczówny: „Dewajtis" rozpoczniemy druk powieści oryginalnej Józefa Rogosza

pod tytułem:

„STRZASKANE KOLUMNY."

Prenumeratorowie „Kurjera warszawskiego" nabywać mogą po zniżonej cenie, za nadesłaniem należności do administracji „Kurjera warszawskiego":

**Poezje i dramata Wacława Szymanowskiego**

w 5-ciu tomach, zamiast rs. 6 w Warszawie, **tylko rs. 3**, a z przesyłką pocztową, zamiast rs. 6 kop. 60, **tylko rs. 3 kop. 60.**

**Komplet powieści Józefa Korzeniowskiego,**

składający się z 7-iu tomów (p. t.: *Kollokacja* kop. 75; *Spekulant* kop. 75; *Wędrówki oryginała* kop. 75; *Nowe wędrówki oryginała* w dwóch tomach rs. 1 kop. 20; *Emeryt* rs. 1 kop. 20; *Garbaty* rs. 1), zamiast rs. 5 kop. 95 w Warszawie, **tylko za rs. 3 kop. 60,** a z przesyłką na prowincję i do Cesarstwa, zamiast rs. 6 kop. 85, **tylko za rs. 4 kop. 10.**

**Komplet powieści Michała Bałuckiego,**

składający się z 9-iu tomów, p. t.: *Byle wyżej* rs. 1 kop. 20; *Błyszczące nędze* rs. 1 kop. 20; *Ostatnia stawka* kop. 75; *Sabina* rs. 1 kop. 20; *O kawał ziemi* rs. 1 kop. 20; *Żydówka* rs. 1 kop. 20; *Biały murzyn* rs. 1 kop. 20; *Za winy niepopełnione* rs. 1 kop. 20 i Komedje (*Dom otwarty, Na łonie natury, Komedje z oświatą*) rs. 1 kop. 20, zamiast rs. 10 kop. 35 w Warszawie, **tylko za rs. 6 kop. 25,** a z przesyłką pocztową, zamiast rs. 11 kop. 70, **tylko za rs. 7 kop. 60.**

**Towarzystwo kredytowe ziemskie w Król. Polskiem i kredyt rolny**

przez J. Kirszrota-Prawnickiego, zamiast rs. 3 kop. 50 w Warszawie, **tylko rs. 2,** a z przesyłką pocztową **rs. 2 kop. 20.**

---

i cztery dla siebie. Ona tych pierogów nie lubi i w ogóle niczego nie lubi, prócz pieniędzy.

II.

Dziś poniedziałek, początek września, a przecież w kuchni Goldbaumów na stolnicy nasypana kupka czernic, świeżo na targu zakupionych. Służąca przebiera je, a sama pani, odmierzywszy dokładnie, ile potrzeba najpiękniejszej mąki i wybiwszy do niej całe trzy jaja, miesi ciasto. Pierogi z czernicami ukażą się dziś na stole...

Jakiż szczęśliwy Lejbunio! Biega on po pokojach, klaszcze w dłonie, zagląda przez szpary do każdego kącika, gdzie i tak nic ciekawego nie zobaczy, drepce po ziemi, kilka razy wybiegał już na podwórze i w ogóle kręci się wszędzie, jak gdyby jaki niewidzialny *giez* uczepił się jego i nie dawał mu usiedzieć na miejscu. Uważny obserwator byłby natychmiast poznał, że właściwą przyczyną tego niepokoju było na połowę niecierpliwe oczekiwanie obiadu, a na połowę ogromna chętka pójścia do kuchni by tam własnemi oczyma przypatrywać się, jak lepią, gotują, wybierają z ukropu, układają na półmisku, oblewają masłem i posypują cukrem jego ukochane pierogi z czernicami. Lecz cóż, uważnego obserwatora nie było żadnego, gdyż Kuna, który dziś wyjątkowo aż do obiadu także zatrzymał się w domu, siedział w swym pokoju nad rachunkami, a w chwilach wytchnienia męczył się niemniejszą od Lejbunia niecierpliwością, oczekując pierogów z czernicami. A wejść do kuchni bez zawezwania Chany nie śmiał ani Kuna, ani Lejbunio, jak długo ona tam była; dzisiaj zaś podczas całego gotowania obiadu ona nawet nie wychodziła z kuchni. To też syn i ojciec, każdy osobno, bez żadnej pociechy musieli męczyć się w ten sposób aż do samej pierwszej godziny, o której u Goldbaumów zawsze punktualnie zaczynał się obiad.

Lecz cóż to za niezwykła sprawa była przyczyną, że Chana Goldbaumowa odstąpiła dziś od swego zwykłego, raz na zawsze ustanowionego porządku, gotuje w poniedziałek pierogi z czernicami i pozwoliła, mimo targowego dnia, swemu mężowi aż do południa pozostać w domu? Sprawa to rzeczywiście niezwykła: dziś ich synek Lejbunio kończy sześć lat, a jutro rano pierwszy raz idzie do publicznej szkoły.

A, Bogu dzięki, oto już wybiła pożądana godzina! Służąca, z białym obrusem w ręku, poszła do jadalni nakrywać stół. Lejbunio stoi obok ojca, który równo z uderzeniem godziny rzucił pióro na stół, obmył ręce i wlepił oczy w drzwi. Oto rozchylają się podwoje i w nich pokazuje się, zaczerwieniona od ognia kuchennego, twarz Chany Goldbaumowej.

— Chodźcie obiad jeść—woła ona krótko i znika.

Kuna i Lejbunio weszli do pokoju i siedli, milcząc, na swych miejscach. Chana nalewała im rosół na talerze. Milcząc wypróżnili je, zjedli mięso z jarzyną. Nastąpiła pauza.

— Lejbuniu!—rzekła Chana, wstając.

Lejbunio uwiesił się oczyma na jej ustach, gębę rozdziawił, ale nie odrzekł ani słowa.

— Dziś kończysz sześć lat, a jutro pójdziesz do szkoły... Pamiętaj, to ważna chwila i dla ciebie to robię, że dziś, zamiast naleśników ze serem, jeść będziecie na trzecią potrawę pierogi z czernicami...

Chociaż Lejbunio od wczoraj już wiedział o tem wszystkiem, to przecież i teraz oczy jego zabłysły radością, oczywiście nie dlatego, że dziś kończy sześć lat, a jutro pójdzie do szkoły, ale dlatego, że oto wkrótce już ukażą się na stole pożądane pierogi z czernicami.

— Pamiętaj, Lejbuniu — rzecz swą dalej prowadziła Chana—od jutra wstępujesz w życie, między cudze dzieci. Ucz się dobrze! Dziś trzeba mieć dobrą głowę, by się dorobić majątku. Jak skończysz wszystkie szkoły, wtenczas znajdziesz sobie taką żonę, która będzie mieć nie dziesięć, ale sto tysięcy posagu.

Przy tych słowach Kuna Goldbaum z nieudanem przerażeniem spojrzał na swą nadobną połowicę. Żona o stu tysiącach posagu, dziesięćkroć bogatsza, a więc i dziesięćkroć surowsza i praktyczniejsza od jego Chany! Okropność! Umysł jego nie mógł pojąć całego ogromu tej perspektywy, głowa się pochyliła pod ciężarem samej tej myśli, a usta mimowoli wyszeptały:

— *Gotts Rachmunes*! (Miłosierdzie boskie!)

— A pieniądze, Lejbuniu—zakonkludowała Chana—to wielka rzecz, bardzo wielka rzecz...

Lejbunio, chociaż i nie rozumiał dobrze wszystkiego, co matka wprzód mówiła, ale o tem, że pieniądze, to wielka, prawie święta rzecz, on tak często słyszał od ojca i matki, że i sam święcie wierzył i nawet pomyśleć nie mógł inaczej.

— W szkole zetkniesz się z rozmaitemi dziećmi —nauczała dalej matka — a najwięcej tam będzie goimów. Trzymaj się tych, co piękniej ubrani, paniczyków! Nie popuszczaj się ich, chociażby cię nawet nogami kopali. U nich taka natura, ale od nich najwięcej można skorzystać. Nie zapominaj, żeś ty żyd, a żyd musi być geszeftsman, inaczej przepadł

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż pomiędzy innemi ukończona będzie w r. b. kolej romneńsko-krzemieńczuska. Na budowę tej kolei wydano dotychczas 280,000 rs.

= Delegat urzędowy ministerjum dóbr państwa, p. Myszenkow, temi czasy zwiedzał niektóre okręgi państwa, w których na większą skalę uprawiany jest chmiel. Z odnośnego sprawozdania p. Myszenkowa dowiadujemy się, że chmiel w r. b. w dwóch głównych okręgach, mianowicie w guślickim i na Wołyniu całkowicie niedopisał. Pleśń, zwłaszcza w guślickim okręgu, poczyniła ogromne spustoszenia, gdy w g. wołyńskiej obok pleśni srożyły się miodunka i mszyce. Przypuszczalnie zbiór chmielu w całem państwie obrachowany został na jedną trzecią zwykłego urodzaju.

= Zarząd kolei nadwiślańskiej z powodu zwiększenia się ruchu pociągów zażądał przyznania kredytu na sprawienie 300 nowych wagonów krytych. Podanie to przesłano w tych dniach do zaopinjowania tutejszej inspekcji, która orzekła, iż można przyznać kolei nadwiślańskiej kredyt na sprawienie 200-tu, a nawet na początek 100 wagonów. Tymczasem zarząd musi się posługiwać wagonami, wypożyczonemi od kolei petersburskiej i południowo-zachodnich.

= *Gaz. kiel.* donosi, iż z zaprowadzeniem zimowego rozkładu jazdy pociągów na kolei dąbrowskiej ustanowiony będzie jeden pociąg specjalnie pasażerski; bieg jego ma być przyśpieszonym.

= Do oszacowania gruntu, zajętego z posesji nr. 5,5,156 pod rozszerzenie ulicy Ceglanej wyznaczona została na d. 19-ty b. m., o godz. 12-ej w południe, komisja, złożona ze starszego inżeniera miasta p. Grotowskiego, starszego budowniczego p. Cichockiego, inżeniera Włoczewskiego i budowniczego Oraczewskiego. Do komisji zaproszono obywateli pp. Ulricha i Fr. Łapińskiego.

= Z chwilą przeniesienia szpitala chorób umysłowych do Tworek, szpital św. Jana Bożego obrócony zostanie w całości na klinikę uniwersytecką; odpowiednie fundusze na ten cel zostały już uzyskane.

= Postanowiona w zasadzie kwestja przyłączenia pod względem policyjnym do miasta kilku miejscowości podmiejskich została w zawieszeniu dla braku odpowiedniego funduszu, gdyż zwiększenie służby policyjnej wymaga podniesienia dotychczasowego etatu wydatków na policję w budżecie miejskim. Magistrat, nie pobierając podatków z posesyj, położonych na terytorjum powiatu warszawskiego, nie może ponosić kosztów utrzymania policji, więc cała sprawa zależy obecnie od ministerjum spraw wewnętrznych, które ma wyjednać z funduszów administracyjnych potrzebny dodatek, wynoszący około 15,000 rs.

= Służba policyjna otrzymała zawiadomienie, iż z powodu robót miejskich następujące ulice będą w całości dla przejazdu zamknięte: Jasna i Świętokrzyska od placu Wareckiego do Nowego Światu; częściowo zaś przejazd będzie zamknięty: na Nowomiejskiej, Krzywem Kole, Starem Mieście, Brzozowej, Celnej, Świętojańskiej, Piekarskiej, Rycerskiej, Długiej, Ślepej, Podwalu, Jezuickiej i Ujazdowskiej.

= Komisje sanitarne zrewidowały w ciągu tygodnia 262 posesyj, z których w 41 znalazły wykroczenia przeciw obowiązującym przepisom, za co właścicieli pociągnięto do odpowiedzialności sądowej. Jednocześnie sędziowie pokoju skazali dziesięciu gospodarzy na kary pieniężne, w ogólnej sumie 474 rs., z których najwyższa kara wynosi 105, a najniższa 13 rs. Nadto z poprzednich rewizyj 104-ch właścicieli złożyło deklaracje usunięcia zauważonych przez komisje niewłaściwości.

= W rozkazie policyjnym zamieszczono, że warszawski jenerał-gubernator zatwierdził na następne trzechlecie pp. Antoniego Bystrzanowskiego, jako starszego, i Wiktora Jaroszyńskiego, jako podstarszego cechu szklarzy.

= Rządcy domów w Warszawie otrzymali wezwanie wygotowania listy służących obojga płci, nie posiadających książeczek służbowych, małżonków, nie mających aktu złączenia, oraz dzieci, które nie mają metryk urodzenia i książeczek legitymacyjnych.

= W rozkazie policyjnym zamieszczono, że majster puszkarski, zamieszkały w jednym z domów przy ul. Długiej, za samowolne używanie broni w obrębie miasta został w drodze administracyjnej skazany na 10 rs. kary.

= Dzisiejszy rozkaz policyjny zamieszcza listę 32 osób, skazanych w drodze administracyjnej na kary pieniężne za niewykupienie książeczek legitymacyjnych.

= P. o. oberpolicmajstra polecił wydać młodszemu dozorcy cyrkułu praskiego, Piotrowi Jarosińskiemu, 10 rs. nagrody za odwagę i energję, ujawnioną przy zatrzymaniu rozbieganego konia.

= W dniu dzisiejszym przypada setna rocznica odsłonięcia pomnika Jana Sobieskiego na moście w parku łazienkowskim.

= Bawiąca w naszem mieście orkiestra węgierska wyjedzie do Łodzi, gdzie da szereg koncertów.

= Zarządzający izbą skarbową, rz. r. st. Bożowskij, powrócił z urlopu i objął obowiązki swego urzędu.

= Z Płocka donoszą, iż na odbytem w d. 11-ym b. m. zebraniu dyrekcji szczegółowej Towarzystwa kredytowego ziemskiego wybrany został na prezesa jej p. Wincenty Bagieński.

= Dr. Wilhelm Lubelski powrócił z Konstantynopola.

= Na kongres literacki do Wenecji wyjechał p. Napoleon Hirszband (Cezary Jellenta).

= Niezwykły jubileusz.

W dniu wczorajszym o kilkadziesiąt mil od Warszawy obchodzono niezwykły jubileusz lekarza, który doczekał się 75-iu lat w swoim zawodzie.

Jest to dr. Ludwik Młodziewicz, wychowaniec uniwersytetu wiedeńskiego, który akurat w dniu 13-ym września r. 1813-go, jako 20-letni młodzieniaszek, otrzymał dyplom doktora wszech nauk lekarskich.

Dr. Młodziewicz był następnie lekarzem wojskowym, a od r. 1835 do 1859-go zajmował się praktyką prywatną we Lwowie i Buczaczu.

Pięćdziesięcioletni jubileusz zawodu lekarskiego dr. Młodziewicz obchodził w Wiedniu, gdzie na stałe zamieszkał.

Straciwszy później wzrok, sędziwy jubilat osiadł przy owdowiałej córce, pani Zofji Korytkowskiej, będącej właścicielką dóbr Miecznice w okolicach Włodzimierza wołyńskiego.

Wiele osób z rodziny, zamieszkałych w Warszawie, oraz kilku lekarzy wysłało wczoraj do jubilata telegramy z życzeniami zdrowia i wyrażeniem czci dla sędziwego starca.

= **Z teatru i muzyki.**

* Jutro w teatrze Letnim „Starzy kawalerowie” z Żółkowskim w roli Veaucoutois, a w teatrze Nowym po raz drugi operetka Delibes’a „Król powiedział”.

* Komedja Valabregue’a „Durand i Durand” powraca w poniedziałek po trzymiesięcznej przerwie na afisz teatru Letniego.

* Na repertuar operowy przyszłego tygodnia złożą się „Cyrulik sewilski” Rossiniego (wtorek), „Jan z Leydy” Meyerbeera (czwartek) i „Żydówka” Halevy’ego (piątek).

„Cyrulik” śpiewany będzie jeszcze na scenie teatru Letniego, ostatnie zaś dwie opery przedstawione zostaną w teatrze Wielkim.

W „Cyruliku” dadzą się słyszeć panna Rejewska, pp. Miller i Myszuga.

W „Proroku” i „Żydówce” śpiewać będzie p. Warmut.

* Teatr Rozmaitości wystawi w nadchodzącym sezonie zimowym czteroaktową komedję Oktawjusza Feuilleta „Chamillac”.

Przekładu tej sztuki na język polski dokonał p. Zygmunt Sarnecki.

---

Słyszysz, Lejbuniu! Bądź od jutra, nie, od dziś nietylko studentem, ale i geszeftsmanem! To ci nakazuję...

I rzekłszy to, pani Chana Goldbaumowa, dumnie obróciwszy się, poszła do kuchni, by wnieść do jadalni półmisek, na którym w malowniczą kupkę ułożone były błogosławione pierogi z czernicami.

Kuna Goldbaum z wielką pobożnością słuchał tych słów końcowych, parę razy nawet przytakująco kiwnął głową w kierunku ku Lejbusiowi, ale myśli jego krążyły całkiem nad innym przedmiotem. A nad czem krążyły, o tem ciekawy natychmiast się dowie.

III.

Zaledwie Chana wyszła do kuchni, gdy wtem Kuna przychylił się do ucha Lejbunia i szeptem rzekł do niego:

— Lejbuniu!

— Ha?—odrzekł również szeptem Lejbunio.

— Ty lubisz pieniądze?

— Lubię.

— A pierogi z czernicami?

— I pierogi lubię.

— A co więcej lubisz: pieniądze, czy pierogi?

Lejbunio namyślał się przez chwilę.

— Wolę dużo pieniędzy, niż trochę pierogów.

Kuna roześmiał się na taką mądrą rację.

— No, to sprzedaj mi swoje dzisiejsze pierogi.

Lejbunio się skrzywił.

— Za cztery pierogi dam ci dziesięć centów. Popatrz, jaki piękny, srebrny, nowiutki dziesiątaczek! Będziesz ich miał trzy.

Lejbunio zadrżał na widok ponętnej srebrnej pokusy, ale żal mu było pierogów.

— A z pierogów co ci przyjdzie? Zjesz, i nic się nie zostanie, a dziesiątak pozostanie.

Ten argument przeważył.

— Dawaj!—rzekł Lejbunio.

— Ale pamiętaj, nie jedz pierogów!

— Nie będę.

W tej chwili weszła Chana z pierogami. Jaka pożądliwość, ale zarazem jaki żal zabłysnął w oczach Lejbunia na widok tych pierogów, których od wczoraj jeszcze się spodziewał, a które teraz tak niespodzianie musiały go ominąć! Jedno go tylko pocieszało: w ręku miał srebrną, błyszczącą dziesięciocentówkę — wielki skarb! Lejbunio siedział napół w ogniu, a na pół w lodzie.

Ale stój! Radość zabłysła na twarzy Lejbunia. Matka rozdała im obydwom po zwykłej ich porcji, a swoją porcję poniosła do kuchni. Może ona nie będzie jeść? A w takim razie może mu się uda dostać tę porcję dla siebie? Lejbunio zaczął mimowoli czegoś podrygać na krześle. Prawie osłupiałym wzrokiem spoglądał on na ojca, który, skoro tylko Chana wyszła za drzwi, jak wilk rzucił się nasamprzód na talerz Lejbunia i wbijając na widelec po dwa pierogi naraz, na dwa cmoki połknął wszystkie, poczem spokojnie, jak gdyby nic nie zaszło, zaczął układać swoje własne pierogi. Dopiero gdy oba talerze były całkiem próżne, i ojciec, obtarłszy sobie wąsy serwetą, cmoknął jeszcze raz ostatni, smakując samo wspomnienie o tak wspaniałej uczcie, Lejbunio ni z tego, ni z owego rozpłakał się na głos.

— A ty czego płaczesz? — wpatrzył się w niego ojciec.

**— A pierogów nie jadłem!—łkając, odrzekł Lejbunio.**

— Cicho bądź głupcze, i nie mów nic!

Ale Lejbunio zabeczał jeszcze głośniej. Na jego płacz wbiegła Chana z talerzem w ręku, na którym nietknięta jeszcze leżała jej porcja pierogów.

— A ty czego, Lejbuniu?—zapytała surowo.

— Pierogów nie jadłem—łkał Lejbunio, miłosiernie spoglądając na te pierogi, co były na talerzu w jej ręku.

— A któż z przed ciebie zjadł?

— Ojciec.

Chana piorunujące wejrzenie rzuciła na Kunę.

— A to jakim sposobem?—wrzasnęła.

— Ależ on mi sprzedał, całego dziesiątaka dostał!—tłumaczył się Kuna.

— Czy prawda to, Lejbuniu? — zapytała Chana.

— Prawda.

— No, i czegóż ty chcesz?

— Pierogów chcę...

Chana stała niby osłupiała z gniewu i oburzenia. A następnie widząc, że Lejbunio wciąż pasie oczy jej porcją, zawołała z kuchni psa, postawiła przed nim swój talerz, a sama, jak błyskawica, przyskoczyła do zdrętwiałego Lejbunia.

— A ty drabie! Sprzedałeś i jeszcze płaczesz?—krzyknęła.—Oto masz! Wiedz, jak być geszeftsmanem. Kiedyś sprzedał, to nie żałuj!

I rzekłszy to, podjęła z przed psa swój próżny talerz i poszła do kuchni.

Lejbunio siedział, jak głaz, a Kuna, widząc taką dorażną lekcję, roześmiał się głośno i rzekł:

— A widzisz, teraz już będziesz wiedział, co znaczy geszeftsman!

*Iwan Franko.*

* W nrze 251-ym *Kurjera* mylnie podano wiadomość, jakoby teatrzyki ogródkowe w m. Warszawie dawały w d. 10-ym b. m. widowiska na korzyść funduszu inwalidów Czerwonego krzyża, gdyż dochód z rzeczonych widowisk przeznaczony był na korzyść komitetu aleksandryjskiego opieki nad rannymi w Petersburgu.

= Dla „zaniedbanych".

Donosiliśmy już, iż w dniu 16-ym b. m. odbędzie się zabawa na korzyść Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci.

Miejscem zabawy będzie ogród Promenada.

W przygotowanym już programie spotykamy niezwykłą rozmaitość numerów.

Całość jest podzielona na cztery części.

W pierwszej weźmie udział chór Towarzystwa wioślarskiego, który odśpiewa 7 numerów, dawno niesłyszany p. Franciszek Cieślewski (Romans z „Marty", „O matko moja" Moniuszki, „Marsz" Toetiego i „Dumka ukraińska" Kratzera) oraz utalentowany artysta St. Trapszo (monolog).

W drugiej części odbędzie się wyścig na łodziach, a w trzeciej odegrana zostanie przez amatorów jednoaktówka Dobrzańskiego „Złoty cielec".

Zabawa rozpocznie się o godzinie 4-ej, o zmroku zaś zapłoną świetne fajerwerki.

Uproszone damy sprzedawać będą przy wejściu programy i kwiaty.

Ze względu na szlachetny cel, cała dobroczynna Warszawa znajdzie się niewątpliwie na zabawie.

= **Wizyta.**

**Wczoraj po południu JE. ks. arcybiskup zwiedzał salon artystyczny tutejszych malarzy i rzeźbiarzy.**

**Dostojny gość, oglądając z zajęciem każdy niemal przedmiot znajdujący się na wystawie, najdłużej zatrzymał się przed obrazem Kozakiewicza, przedstawiającym „Chrystusa między łotrami", obrazami Heymana i Leszczyńskiego, oraz rzeźbami Skoniecznego.**

**Na odchodnem JE. ks. arcybiskup porobił znaczne zakupy.**

= **Zjazd chmielarski.**

**Towarzystwo przemysłu i handlu, zgodnie z uchwałą członków delegacji chmielarskiej, na ostatniem posiedzeniu zapadłą, zwołuje zjazd doroczny krajowych producentów chmielu.**

Posiedzenie chmielarzy odbędzie się w d. 29-ym b. m., w sali Towarzystwa, o godzinie 1-ej z południa.

Stosowne zaproszenia zwykłym członkom delegacji chmielarskiej w tych dniach będą rozesłane.

= Ożywienie.

Podniesienie się kursu naszej waluty spowodowało ożywiony ruch wwozowy towarów surowych z zagranicy.

W ostatnich dniach np. sprowadzono do Łodzi około 10,000 centnarów wełny australskiej.

= Spółka.

Wczoraj zawarta została spółka handlowa z kapitałem 10,000 rs. pomiędzy trzema osobami.

Celem umowy jest sprowadzanie ryb z Baltyku na tutejszy kulinarny użytek.

= Popyt na gęsi.

W Niemczech wschodnich od kilku tygodni trwa zaraza na gęsi.

Skutkiem tego otwarło granicę dla tych ptaków, które tamtejsi ajenci u nas chętnie skupują.

= Hodowla palm.

Jeden z tutejszych ogrodników zaprowadza specjalną hodowlę palm.

Dotąd piękne te rośliny sprowadzano tak do nas, jak i do Cesarstwa z Drezna.

= O ½ kop.

Od dziś w handlu chleb zdrożał o ½ kop. na bochenku dwufuntowym.

Piekarze tłumaczą się podwyżką cen zboża.

Czy słusznie?

= Gość.

Przybył do Warszawy starożytnik włoski, Fernando Pavis.

Skupuje on materjały leksykograficzne, a w szczególności stare druki, języka włoskiego dotyczące.

Wiadomo, iż od XVI-go wieku wychodziły u nas książki o języku włoskim.

= Wypadek na kolei.

Świadkiem pamiętnej katastrofy kolejowej pod Dijon we Francji był pomiędzy innymi p. Łaskin, główny inspektor kolei w Królestwie Polskiem.

Pan Ł. w chwili katastrofy znajdował się w jednym z przedziałów pierwszej klasy i dziś sam nie umie zdać sobie sprawy, jakim sposobem został z pociągu wyrzucony aż po za plant kolejowy.

Wagon, w którym jechał, został zdruzgotany na miazgę, pan Ł. jednak cudem jakimś z katastrofy tej wyszedł bez najmniejszego szwanku.

= Z Wisły.

Przez noc ubiegłą poziom Wisły obniżył się o cal jeden.

Stan wody wynosi dziś stóp 3 cali 3.

Gabara parowa „Konstanty" przybyła wczoraj do Warszawy z ładunkiem, głównie, szmat dla jednej z papierni krajowych.

Dziś, o godzinie 9-ej rano, wyszedł ekstra-parowiec „Włocławek" do Góry Kalwarji.

= Mosty kolejowe.

Most kolejowy pod Nowo-Mińskiem został już prawie całkowicie ukończony.

Przęsło żelazne, 30 łokci długie, zawieszono w tych dniach na przyczułkach granitowych.

Ludność miejscowa wielce była zaciekawiona, jak sobie poradzi inżenier z takim kolosem!

Rozwiązanie okazało się bardzo proste...

Na rusztowanie tymczasowe i na szyny ułożono wagony z przęsłem, następnie zaś uniesiono w górę na łańcuchach ruchomych, wagony cofnięto, a pomost wolno opuszczono.

Pociągi kursować będą górą, jak pod Warszawą.

Jeszcze 5 podobnych mostów buduje się na kolei terespolskiej.

= W podróży.

W tych dniach jedna z warszawianek, przybywszy z Białegostoku do Małkini, zmuszona była oczekiwać na pociąg, idący ku Siedlcom, aż dwanaście godzin.

Naturalnie, iż cały ten czas trzeba było spędzić na dworcu, w sali pasażerskiej; okazało się bowiem, iż, wbrew przepisom ministerjalnym, na stacji Małkinia nie ma wcale pokoju dla dam.

Warszawianka, osoba należąca do lepszych sfer towarzyskich, zwróciła uwagę pewnej grupy młodych ludzi, również oczekujących na pociąg.

Panowie ci postanowili uczynić sobie z panny *** igraszkę.

**W tym celu znaleźli godnego siebie wspólnika w osobie posługacza, który, namówiony przez donżuanów, wywołał warszawiankę, oznajmiając, że ktoś ze znajomych pragnie się z nią zobaczyć.**

Oburzona tym manewrem podróżna zwróciła się do zawiadowcy stacji, który przyrzekł, w razie ponownych zaczepek, swą pomoc.

Donżuani stali się więc ostrożniejszymi, lecz po upływie paru godzin przez tego samego posługacza przysłali kartkę, której naturalnie panna *** nie przyjęła.

Na szczęście, zjawił się niebawem na stacji p. S. z Warszawy i rozwinął nad podróżną opiekę.

Wielka szkoda, iż p. S. nie zażądał książki zażaleń i nie poprosił donżuanów o wymienienie nazwisk dla pociągnięcia tych panów do odpowiedzialności sądowej.

= Tajemnicze podrzucenie.

**Nocy onegdajszej podrzucono dziecko na galarze, podążającym do Warszawy, w dziwnie zagadkowy sposób.**

Galar ten zatrzymał się pod Górą Kalwarją na noc.

**Już było dobrze po północy, gdy właściciel galaru, Ignatowski, usłyszał kwilenie niemowlęcia.**

Ig., po krótkich poszukiwaniach, znalazł na galarze koszyk, a w nim kilkoletnią dziewczynkę, zaopatrzoną w porządną a nawet wykwintną wyprawkę.

Do poduszki był przyczepiony pakiecik, zawierający 100 rs. i kartkę z gorącą prośbą zajęcia się losem dziecka, ochrzczonego imieniem Zofja.

Ignatowski, za zgodą żony, postanowił przyjąć niemowlę za swoje.

= Napaść.

W dniu wczorajszym Walenty Krauze, zamieszkały na Pradze, utrzymujący dorożki, oddalił stangreta, Teofila Kruszewskiego.

Wydalony, hardo się stawiając, oświadczył, iż musi się zemścić.

Jakoż w parę godzin później, gdy Krauze przechodził, Kruszewski i żona jego rzucili się na swego eks-chlebodawcę.

Napaść była tak niespodziewaną, iż Krauze nie mógł stawić oporu.

Później jednak rozpaczliwie bronił się, lecz uległ przeważającej sile.

Krauzego znaleziono w stanie bezprzytomnym, ciężko pobitego, z dwoma złamanemi żebrami.

Odwieziony do szpitala, wskazał Kruszewskich, jako sprawców napaści.

= Gwałtowny.

W dniu wczorajszym na ulicy Stawki pod nrem 4-ym, ośmioletni Chaim Fernebok, swawoląc na podwórzu, gonił kaczki, będące własnością szewca, Józefa Domagalskiego.

Malec, nie słysząc głosu Domagalskiego, czy też nie rozumiejąc o co chodzi, nie przestawał przepędzać kaczek.

Wówczas gwałtowny szewc, pochwyciwszy nóż, cisnął nim w chłopca.

Cios był dobrze wymierzony i ostrze noża utkwiło poniżej pleców Chaimka.

Rannemu malcowi pomocy lekarskiej udzielono natychmiast, a Domagalskiego aresztowano.

= Kradzieże.

W dniu wczorajszym przy ul. Erywańskiej pod nrem 5-ym, do mieszkania p. Władysława Przyłubskiego dostał się złodziej przez wybitą nad drzwiami wchodowemi szybę; wartość skradzionych przedmiotów nie jest wiadomą, ponieważ p. P. wyjechał, a w mieszkaniu nikogo nie było. — Za rogatkami jerozolimskiemi, z przed karczmy, skradziono wóz i parę koni, wartości około 300 rs., będących własnością dzierżawcy folwarku Kocimierzów, p. Jana Chojnackiego. — Przy ul. Młynarskiej pod nrem 11-ym, do mieszkania Zelika Grobera, dostali się złodzieje przez otwarte okno i zabrali rozmaite przedmioty, wartości 120 rs. — W kościele po-kapucyńskim Jadwidze Ferensowej wyciągnięto z kieszeni portmonetkę, zawierającą 38 rs. w gotówce, oraz weksel na 500 rs. — Przy ul. Dzikiej pod nrem 22-im, u C. Rechtmonowej, skradziono 3 pierścionki z brylantami, wartości kilkuset rubli; poszlakowaną o kradzież służącą aresztowano.

= Ujęci.

Przypominają sobie czytelnicy zuchwałą kradzież w domu pod nrem 49-ym na Krakowskiem-Przedmieściu w kantorze p. Łaskiego, gdzie złodzieje dostali się do wnętrza sklepu z piwnicy, zrobiwszy podkop w podłodze.

Obecnie natrafiono na pewien ślad kradzieży, gdyż policja zatrzymała czterech niebezpiecznych ptaszków: Moszka, Rubina i Abrama Szpringfederów, oraz Berka Gutwejna, przeciw którym walczą poszlaki, iż brali udział w kradzieży.

Dotychczas jednak ujęci nie przyznają się do niczego.

= Przy pracy.

W dniu wczorajszym na stacji Nowoaleksandrja, kolei nadwiślańskiej, maszyna manewrującego na stacji pociągu zgruchotała dłoń prawej ręki robotnikowi, Karolowi Babszowi.

Rannego odwieziono do szpitala miejscowego.

= W restauracji.

W sprawie zajścia w restauracji przy ul. Bednarskiej pod nrem 18-ym, opisanego w nrze 251-ym *Kurjera*, otrzymujemy następujące wyjaśnienie.

Udział w zajściu miał nie sam właściciel restauracji, nazwiskiem Stanisław Walczak, lecz dwaj goście, z których jeden, powodowany zemstą osobistą, uderzył drugiego kuflem w głowę, bez zrządzenia mu zresztą cięższych obrażeń.

= Z niedozoru.

W dniu wczorajszym pod nrem 19-ym przy ul. Browarnej w mieszkaniu Balnisona zostawiono na oknie pierwszego piętra dwuletniego chłopczyka bez dozoru.

Malec, przechyliwszy się, stracił równowagę i spadł. Chłopca podniesiono z bolesnemi obrażeniami na całem ciele, rodziców zaś za niedozór pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Niespokojny sen.

Nocy dzisiejszej Tomasz Sękowski, stangret ekwipażu prywatnego, oczekując na Marszałkowskiej, zdrzemnął się na koźle.

Widocznie sen miał niespokojny, gdyż spadł z kozła i uległ złamaniu nogi, oraz ciężko zranił się w głowę.

= Nagła śmierć.

W dniu wczorajszym Mordka Wasąg, powróciwszy do domu pod nr. 7-my na Gnojną, w czasie obiadu upadł i nagle życie zakończył.

Przyczyna nagłej śmierci nie jest wiadomą.

= Pożar.

Dziś rano w jednem z mieszkań pod nrem 30-ym na Nowolipkach, przez nieostrożność służącej, od rozlanej nafty wynikł pożar.

Domownicy bez wzywania straży ogień stłumili.

# Ciekawa operacja.

**(Próba szczepienia zębów.)**

W dniu dzisiejszym byliśmy świadkami ciekawej w szpitalu ujazdowskim operacji.

Zanim jednak podamy jej opis, słów kilka objaśnienia teoretycznego.

Operacja dotyczyła szczepienia zębów.

Fakt to wcale nienowy w nauce, nowy jednak na naszym gruncie, gdyż wiemy tylko o kilku wypadkach zastosowania tej operacji.

Jak wiadomo, ząb składa się z korony i korzenia. Ten ostatni osadzony jest w zębodole czyli w wgłębieniu, znajdującem się w szczęce, a właściwie w tej jej części, którą nazywamy łukiem zębowym. Korzenie zęba, zarówno jak i zębodół, pokryte są okostną, posiadającą naczynia i nerwy. Nerwy i naczynia wchodzą następnie do zęba, gdzie tworzą t. zw. *pulpa dentis*, jądro zębowe.

Wiadomo również, że tkanka żywa, przeszczepiona na inne miejsce, przyjmuje się doskonale. Takim sposobem utworzyć można nowy nos, takim sposobem oddawna już leczono obszerne, niedające się wyleczyć inaczej owrzodzenia.

Usiłowano zastosować to do zębów. Ząb, jak każda tkanka, teoretycznie przeszczepiać i zaszczepiać się daje; nie ulega to najmniejszej kwestji.

Wiadomo np., że Lecluse w r. 1754-ym robił podobnych operacyj 300 na żołnierzach i robotnikach z doskonałym skutkiem; zęby przyjęły się doskonale i służyły bardzo długo.

Posiadamy cztery rodzaje szczepień: a) *replantacja*, t. j. zasadzanie zęba wyrwanego zaraz temu samemu osobnikowi; b) *transplantacja*—zasadzanie zęba, wyrwanego jednej osobie, innemu osobnikowi, posiadającemu jeszcze niezabliźniony zębodół; c) *implantacja* — zaszczepianie zęba osobom, które już dawno utraciły zęby, przez co zębodoły zanikły. W szczęce robimy wtedy otwór, w który wstawiamy ząb, wyrwany innej osobie; wreszcie d) *heteroplantacja*—przesadzanie zębów w inne okolice ciała.

Świadkami jednej z takich właśnie operacyj byliśmy dziś w szpitalu ujazdowskim. Operacji dokonywał p. Iw., dentysta miejscowy, wobec głównego lekarza szpitala ujazdowskiego, dra Stefanowicza, lekarzy, przedstawicieli prasy i osób, umyślnie w tym celu zaproszonych.

W danym wypadku dokonana została replantacja dwom żołnierzom pułku litewskiego: Michałowi Trifonowowi i Michałowi Dolnemu. Poprzedniego dnia p. Iw. wyrwał im z powodu nieznośnego bólu i rozszerzonej już sprawy próchnienia po jednym dolnym lewym pierwszym wielkim zębie trzonowym. Przepłókawszy zębodół kwasem karbolowym $5^{0}/_{0}$, zasadził im tampony z waty karbolizowanej i zaczekał do dnia dzisiejszego. Wyrwane zęby zostały dezynfekowane w sublimacie i kwasie karbolowym, oczyszczone dokładnie i zaplombowane. Dziś w naszej obecności p. Iw. wyjął tampony i zasadził obu wspomnianym żołnierzom wyrwane zęby nader prosto za pomocą prostych kleszczy i naciśnięcia palcami. Chorzy po operacji czuli się zupełnie dobrze, a w czasie samego zasadzania zęba nie doznawali zbyt wielkiego bólu.

Jak nas objaśniał, p. Iw., posiada on już kazuistykę złożoną z przeszło 30 wypadków, gdzie podobne zasadzenie wyrwanych zębów, należących do tych samych osobników lub innych, dało wyborne wyniki.

Powyższe operacje uskuteczniał on przy zapaleniu jądra zębowego (*pulpa dentis*), przy zapaleniu okostniej zębodołu oraz przy nerwobólach, pochodzących od chorób zębów. We wszystkich tych wypadkach, według p. Iw., ból ustępował nader szybko i otrzymywało się stałe polepszenie. Ząb zaszczepiony siedział mocno i, według świadectwa jednego z żołnierzy, służył nawet do gryzienia orzechów.

Zaszczepianie to teoretycznie jest zupełnie zrozumiałem. Wspomnieliśmy już, że zarówno korzeń zęba, jak i zębodół, w którym się on znajduje, pokryte są unaczynioną i unerwioną okostną. Przy wyrywaniu zęba okostna ta w części zniszczona zostaje na zębodole; jeżeli zaś wyrwanie zęba uskuteczniać umiejętnie, można zupełnie nie uszkodzić okostnej, znajdującej się na zębie.

Po zasadzeniu zęba okostna zębowa przyrasta wkrótce do okostnej zębodołowej i w ten sposób ząb się umocowuje. Zrastanie to odbywa się, według p. Iw., głównie około szyjki zębowej, korzeń zaś może nie przyrastać, a nawet z czasem zaniknąć, a wraz z nim i nerwy i naczynia. Po ich zaniku odżywianie zębów odbywa się przez okostnę.

Zasadzanie zęba, wziętego od tego samego osobnika, jest rzeczą zrozumiałą i dobrą; czy jednak to samo można powiedzieć o transplantacji, gdzie ząb bierzemy od innego osobnika, na to odpowiedzieć trudno wobec braku odnośnej kazuistyki. O ile postępowanie przeciwgnilne może w danym wypadku pomódz i unicestwić obawę co do przeniesienia chorób wrodzonych z jednego osobnika na drugi, rozstrzygnąć trudno; poczynać więc z tym należy sobie ostrożnie, aby wraz z zębem nie zaszczepić choremu jakiej zaraźliwej choroby.

Wracając do operowanych przez p. Iw. w naszej obecności chorych, ciekawiśmy bardzo wyników operacji. Za dni 10 mamy ich ujrzeć znowu, a wtedy podzielimy się z czytelnikami dalszemi spostrzeżeniami.

Przesądzać kwestji nie chcemy i nie możemy, ciekawiśmy tylko... rezultatu. *J. Zaw.*

## Nekrologja.

† Ś. p. Roman **Nojszewski,** dymisjonowany jenerał-major wojsk cesarsko-russkich, zakończył życie w dniu 12 września r. b., w wieku lat 48. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza. Wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski, tegoż dnia, o godzinie **5-ej** po południu, na które to obrzędy żona z córką i rodziną zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —2684—

† W sobotę, to jest dnia 15-go września r. b., jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Emilji **Górskiej,** odbędzie się nabożeństwo żałobne za jej duszę, o godzinie **8-ej** rano, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, na które to matka, siostry i szwagier zapraszają. —2688

† W dniu 15-ym września r. b., to jest w sobotę, o godzinie **11-ej** zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, za spokój duszy ś. p. Idalji z hrabiów Günterów hrab. Edwardowej **Mostowskiej,** na które rodzinę i znajomych zaprasza się. —2682

† Za duszę ś. p. Antoniego **Koryckiego** odbędzie się żałobne nabożeństwo w dniu 16-ym września, to jest w niedzielę, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele powązkowskim, na które pozostała żona wraz z synem zaprasza życzliwych. —2685—



## Z DZIENNIKÓW RUSSKICH.

Dzienniki russkie omawiają ostatni artykuł *Nordd. allg. Ztg.*, w którym organ kanclerski powraca do sprawy wydalenia królowej Natalji z granic państwa niemieckiego i w odpowiedzi prasie russkiej przytacza motywy, jakie skłoniły rząd niemiecki do takiego a nie innego, postąpienia. *Nordd. allg. Ztg.* stawia mianowicie królowę Natalję pod zarzutem intrygowania przeciw Niemcom, co właśnie miało skłonić te ostatnie do wypowiedzenia królowej czasowego schronienia. *Petersb. wied.* z tego powodu piszą:

„Organ kanclerski nie ogranicza się wystrzałami w nieszczęśliwą królowę, lecz w jakiemś dziwnem zacietrzewieniu się rzuca pioruny w przestrzeń. „W polityce — powiada on — panuje oddawna wypróbowana reguła: powinno się być z jednakową stanowczością przyjacielem swych przyjaciół i wrogiem swych wrogów. Ta okoliczność, że w liczbie nieprzyjaciół znajdują się kobiety (należy zwrócić uwagę na użytą liczbę mnogą), noszące tytuł królewski, w niczem nie zmienia reguły. Polityka nie pozwala robić wyjątków dla płci lub tytułu.” A któżby nie znał polityki niemieckiej? W razie powtórnego oblężenia Paryża przez wojska niemieckie pani Julja Adam nie powinna zbytnio liczyć na galanterję potomków byłych rycerzy, którzy niegdyś łamali kopje za damy. Jeżeli nie ma litości nawet dla głów koronowanych, to czegoż ma oczekiwać kobieta literatka, której uczucia stwierdzają nie jakieś plotki belgradzkie, lecz drukowane artykuły?...”

W końcu zaś dziennik pisze:

„Główny cel artykułu jest zresztą dość jasny: w Berlinie postanowiono pomódz królowi Milanowi w jego trudnych okolicznościach, a jednocześnie podstawić nogę partji narodowej królowej Natalji. Odtąd benjaminek polityki austrjackiej cieszyć się będzie bezpośrednią pomocą Niemiec, czego zresztą należało się spodziewać od czasu, gdy opieka wiedeńska zaczęła mu nie wystarczać. Tylko tym prawdziwie praktycznym celem można objaśnić artykuł *Nordd. allg. Ztg.*—inaczej bowiem świadczyłby on o zupełnem stępieniu urzędowych piór niemieckich.”

Do gazety *Russk. kur.* piszą z Petersburga:

„Tutejsza ambasada austrjacka stara się obecnie o to, aby słowianie, mieszkający w Petersburgu i będący poddanymi austrjackimi, złagodzili swoje zapały patrjotyczne i nie wyrażali swych sympatyj dla młodoczechów, którzy ostatniemi czasy wzięli górę nad staroczechami, t. j. sprzymierzeńcami Austrji. W tym celu poselstwo austrjackie w Petersburgu nie zawahało się zwrócić uwagi tutejszych słowian, że, jeżeli nie umiarkują swych zapałów, to ambasada będzie musiała zaliczyć ich do kategorji nielojalnych. Takie oświadczenie ambasady działa na słowian w sposób drażniący, to też decydują się oni tem prędzej przechodzić do poddaństwa russkiego. Lecz przytem słowianie nie zapominają również o swych braciach w Austrji i, jak poprzednio, wyrażają im swe sympatje z powodu tego lub owego zwycięstwa młodoczechów. Prawda i to, że ta braterska korespondencja jest obecnie znacznie utrudniona, ponieważ w Austrji otwierają listy, adresowane do kierowników tej lub owej partji politycznej. W uzupełnieniu tak surowego postępowania, ambasada austrjacka ustanowila jeszcze na granicy russkiej podwójny nadzór nad przechodzącymi granicę i zażądała obowiązkowego wizowania paszportów tych osób, które jadą z Rosji do Austrji. A wszystko to zrobione jest dlatego, aby paraliżować przeważnie ruch narodowy czechów. O ile te postanowienia władz austrjackich zdołają uspokoić umysły w Czechach, czas najlepiej pokaże. Młodoczesi urzędownie oświadczyli, iż żądają od cesarza Franciszka-Józefa koronowania się w Pradze. Fakt ten, według zdania dyplomatów, wyróżnia się wybitnie wśród innych w życiu słowian austrjackich i dowodzi stałości i przywiązania czechów do idei narodowej. Dlatego też dyplomaci mniemają, że stawianie rogatek temu ruchowi narodowemu przez organizowanie podwójnej kontroli na granicy jest co najmniej nieużytecznem... Innemi słowami: Czechy, pragnące drogą koronowania się cesarza Franciszka-Józefa na króla w Pradze zdobyć sobie równe prawa z Węgrami, mogą następnie zapragnąć zupełnej samodzielności, na wzór Bułgarji, Serbji i Rumunji.”

## TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

***Wiedeń*** 14-go września. (*Tel. Aj. póln.*) — Cesarz austrjacki dał surową naganę biskupowi djakowarskiemu, Strossmajerowi, za jego telegram wysłany do Rosji z powodu święcenia 900-letniego jubileuszu zaprowadzenia chrześcijaństwa na Rusi. Strossmajer odpowiedział, że jego sumienie czyste. Sprawiło to głębokie wrażenie w Wiedniu.

***Praga czeska*** 14-go września. (*T. p. K. W.*)— Na kongresie staroczeskim zabiorą głos, celem wszechstronnego wyłuszczenia sytuacji: Rieger, Tonner, Kwiczala i Graf.

***Praga czeska*** 14-go września. (*Tel. pryw. K. W.*) — *Narodni Listy* donoszą, że Risticz doradza królowi łagodną separację.

***Berlin*** 14-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Jutro cała armja niemiecka otrzyma nowy regulamin, którego celem jest uproszczenie form, tudzież nadanie całej mustrze charakteru, bardziej odpowiadającego warunkom bitwy.

***Berlin*** 14-go września. (*Tel. pryw. K. W.*)— Tutejsze dzienniki prześcigają się w składaniu demonstracyjnych hołdów arcyksięciu Albrechtowi, w którym upatrują nawet „genjusz wojenny”. Z tego powodu *Nationalzeitung* uważa przybycie arcyksięcia do Berlina za „wypadek niezmiernie radosny” i upatruje w niem dowód, że dzisiejszy stosunek Niemiec i Austrji polega nietylko na pisanym traktacie, lecz, że jest on wskazany przez rozwój historyczny obu państw, i że trwałość jego nie będzie miała końca. (!)

***Berlin*** 14-go września. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Jest rzeczą pewną, że ks. Bismark osobiście inspiruje niemiecką wyprawę na odsiecz Emina baszy, co przedsięwzięciu temu nadaje charakter wybitnie polityczny.

***Paryż*** 14-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Bank tutejszy, zarówno jak angielski, podniósł dyskonto o $1^{0}/_{0}$.

***Londyn*** 14-go września. (*Tel. Aj. póln.*) — Bank angielski podwyższył dyskonto z $3^{0}/_{0}$ do $4^{0}/_{0}$.

***Belgrad*** 14-go września. (*Tel. Ajencji póln.*)— Pogłoski o przesileniu ministerjalnem nie chcą umilknąć. Wiele osób na prowincji ukarano w sposób administracyjny za święcenie dnia Natalji. W Niszu i Szabacu niektóre domy ubrane były we flagi, a wieczorem iluminowane. Królowa Natalja otrzymała w Bukareszcie liczne adresa z życzeniami; pod jednym z nich podpisany był między innymi Garaszanin.

***Berlin*** 14-go września, g. 2 m. 30. (*T. p. K. W.*) — Bilety banku russkiego **211.75** (wczoraj 213.—).— Bilety banku russkiego na dostawę **210.25** (wczoraj 211.—).

## POŻAR TEATRU.

***Londyn*** 14-go września. (*Tel. pryw. K. W.*) — Wczoraj w tutejszym teatrze „Olympic” wybuchnął pożar podczas przedstawienia.

Przyczyną pożaru było pęknięcie lampy spirytusowej.

Aktorowie ledwie zdołali uciec z ciasnych garderób.

Scena i dekoracje spłonęły.

Z ludzi, jak się zdaje, nikt nie zginął.

## GIEŁDA.

*Warszawa, 14-go września.*

**Berlinem** krótkim obracano po 47.42½, 47.30, 47.25, 47.27½ i 47.35, przeważnie jednak po 47.35, żądając 47.52½.

Inne niemieckie miasta bankowe z krótkim terminem robiono po 47.05.

**Londyn** krótki nabywano po 9.61 i 9.62, przy chęci osiągnięcia 9.64.

**Paryż** krótki ofiarowano 38.32½, oddawano zaś po 38.25 i 38.30.

**Wiedeń** krótki brano po 79.35, przy chęci osiągnięcia 79.60.

W papierach ruch średni, przy zniżkowej tendencji.

Listy likwidacyjne w żądaniu po 84.75 i 84.50, względnie do wielkości odcinków; zabrano kilka tysięcy w sztukach po rs. 1,000 po 84.25 i 84.20, oraz kilka tysięcy w takichże sztukach z dostawą dziesięciodniową po 84.

Listy zastawne ziemskie chciano zbyć po 96.50 I ser. i po 94.75 cztery następne serje; zabrano kilka tysięcy I ser. po 96, oraz kilkanaście tysięcy najmłodszej serji po 94.25, 94.40, 94.45 i 94.60.

Listy zastawne m. Warszawy chciano sprzedać po 94.50 II ser. i po 94 trzy następne serje.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla obcych walut cokolwiek wzmocnione. *W. G.*

## Doktór Medycyny Br. Ziemiński

***b. Szef Kliniki Ocznej prof. Gałęzowskiego w Paryżu, b. lekarz przy królewskim szpitalu ocznym Moorfields w Londynie,*** przeniósł mieszkanie do domu Jarockiego, Plac Zielony nr 10 (Erywańska) w Warszawie. Przyjmuje chorych na oczy rano od 9 i pół do 10 i pół, po południu od 4—6. 827

— Dr ***S. Korzuchowski,*** przyjmuje z chorobami wenerycznemi i skórnemi do 10 rano i od 5 do 7 wieczorem. Marszałkowska 109. 2689

— ***Aleksander Michałowski*** przeniósł mieszkanie na ulicę Złotą 41. 2686

— ***Antoni Radwański,*** adwokat przys. powrócił do Warszawy, ulica Długa nr 20. 2680

— Zakład pogrzebowy ***Pelczyńskiego,*** Nowy-Świat 50, załatwia pogrzeby, ekshumacje, sprzedaje trumny, żałoby kompletne najtaniej. (2681)

## „OAZA"

Letni Salon gastronomiczny przy Handlu Win i Delikatesów oraz Cygar Hawańskich

**Ant. STĘPKOWSKIEGO,**

otwarty od godz. 11 rano. Jednocześnie poleca otrzymane świeżo znaczne transporta oryginalnego likieru w różnych gatunkach z wyspy Martinique w 1/1 i 1/2 butelkach.—(Telefonu nr 130.— (743)

— ***Panny do sukien potrzebne*** Długa nr 25, m. 8. 2687

2677 ***Antoni Pilecki, adwokat przysięgły,*** powrócił do Warszawy. ***Długa nr 44.***

— ***Najlepsza pralnia bielizny. Krucza nr 29,*** róg Hożej. Ceny nizkie. 2632

***Warszawskie Przedsiębiorstwo Pogrzebowe Z. Fijałkowskiego. Senatorska nr 32,*** wprost kościoła. — Posiada największy skład trumien, gotowych ubiorów żałobnych i efektów pośmiertnych—a kompletne pogrzeby urządza podług stałych cenników, pod osobistym kierunkiem. 901

## Maszyny Parowe

jedna o sile 6 a druga 8 koni, obiedwie systemu Fielda, z powodu przebudowy fabryki, są do sprzedania zaraz. Bliższą wiadomość udzielą Weber i Ska Żytnia 23. 926

## Olbrzymy świata zwierzęcego

przybyły na czas krótki 929
do ***Ogrodu Zoologicznego***

Olbrzymi wół . . . . . . wysokości 2 metry
Olbrzymi koń . . . . . . „ 1,90 „
Olbrzymi osioł . . . . . . „ 1,62 „

## D. KURDELSKA
## Właścicielka Magazynu

przy ***Nowosenatorskiej nr 9,*** powróciła z zagranicy. Przyjmuje wszelkie toalety tak z własnych, jak i powierzonych materjałów. Również przyjmuje na cały sezon zimowy

## Uczennice do nauki kroju i szycia

Uczennice opuszczają magazyn, tak praktycznie jak i teoretycznie zupełnie uzdolnione. Nie mają bowiem nigdzie tyle sposobności wyrobienia sobie gustu i tyle praktyki, co w moim magazynie znanym i dobrze renomowanym w całej Warszawie i Królestwie.

928 Z poważaniem
***D. Kurdelska,***
b. krojczyni B. Hersego i M-me A. Laferiere w Paryżu.

## Zarząd
### Towarzystwa Wzajemnej Pomocy
### Subjektów Handlowych i Przemysłowych
***m. Warszawy***

ma zaszczyt prosić członków Towarzystwa, mających zamiar pobierania lekcyj buchalterji, korespondencji niemieckiej i kaligrafji, o zgłaszanie się do kancelarji Towarzystwa dla wzajemnego porozumienia się. 931

## Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 14-go września 1888 r.

| Weksle: | żąd. | Płac. |
|---|---|---|
| Berlin 100 mar. z krótk. ter. | 47.52½ | —.— |
| Londyn 1 funt ster. „ „ | 9.64 | —.— |
| Paryż 100 franków „ „ | 38.32½ | —.— |
| Wiedeń 100 guld. „ „ | 79.60 | —.— |
| **Papiery publiczne:** | | |
| 5% Listy zast. z r. 1869 d. | 96.50 | —.— |
| „ „ „ „ m. | —.— | —.— |
| Listy zast. m. Warsz. ser. I | —.— | —.— |
| „ „ „ II | 94.50 | —.— |
| „ „ „ III | 94.— | —.— |
| „ „ „ IV | 94.— | —.— |
| „ „ „ V | 94.— | —.— |
| Listy zast. m. Łodzi serji I | —.— | —.— |
| 4% Listy likwidacyjne duże | 84.75 | —.— |
| małe | 84.50 | —.— |
| Bil. Banku Ces. s I, II i III | —.— | —.— |
| Ros. Poż. Premjowa z r. 1864 | —.— | —.— |
| „ „ „ 1866 | —.— | —.— |
| I Pożyczka wschodnia rs. 100 | 95.75 | —.— |
| II „ „ rs. 100 | 95.75 | —.— |
| III „ „ rs. 100 | 95.75 | —.— |
| 4% nowa pożyczka . . . . | 80.60 | —.— |
| Listy wileńskie długoter. . | —.— | —.— |
| **Akcje i obligacje:** | | |
| Obligacje miasta Warszawy | —.— | —.— |
| Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akcje dr. ż. warsz.-terespol. | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej | —.— | —.— |
| Akcje Banku handl. warsz. | —.— | —.— |
| Akcje Banku dyskont. warsz. | —.— | —.— |
| Akcje warsz. Tow. ub. od ogn. | —.— | —.— |
| Akcje warsz. Tow. fab. cukru | —.— | —.— |
| Akcje Tow. f. cukru Józefów | —.— | —.— |
| Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru | —.— | —.— |
| Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew. | —.— | —.— |
| Akcje Tow. przędz. Zawiercie | —.— | —.— |

**Wartość kuponu:**
*(po potrąceniu podatku skarbowego).*

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 108²
Od Listów zast. m. Warszawy kop 215¹
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 175⁵
Od Listów likwidacyjnych kop. 108⁷
Od Obligów m. Warszawy 199²

## Targi
### NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 14-go września 1888 r.

| | Pud od | Pud do | Korzec od | Korzec do |
|---|---|---|---|---|
| | Kopiejek | | | |
| Pszenica 242 sm. i ord. | — | — | — | — |
| „ „ pstra i dobra | — | — | — | — |
| „ „ biała . . . | — | — | 655 | — |
| „ „ wyborowa . | — | — | 660 | 665 |
| Żyto wyborowe 232 funt. | — | — | 440 | 450 |
| „ średnie . . . . | — | — | — | — |
| „ wadliwe . . . . | — | — | — | — |
| Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f. | — | — | — | — |
| Owies . . . . . . 142 f. | — | — | 235 | 260 |
| Gryka . . . . . . 202 f. | — | — | — | — |
| Rzepik letni . . . . | — | — | — | — |
| „ zimowy 212 funt. | — | — | — | — |
| Rzepak rapos. zim. 212 f. | — | — | — | — |
| Groch polny 262 funt. . | — | — | — | — |
| Kasza gryczana . . . . | — | — | — | — |
| Kasza jaglana . . . . | — | — | — | — |
| Siana pud . . . . . . | 25 | 45 | — | — |
| Słomy pud . . . . . . | 22 | 25 | — | — |

**CENA OKOWITY**
z dnia 12-go września 1888 r.

Hurt. skład. wiadr. 78% 836³—839⁴) 2%
Pojed. szynk. „ „ 878⁶—851⁷) 2%
Cena Warsz. Tow. Gorzel. na bieżący tydzień wiadro 100% rs. 10 kop. 55.

## NOWOŚĆ! NOWOŚĆ! NOWOŚĆ!
# MALINA
## PAPIEROSY NIESKLEJANE

NIEBYWAŁEJ DOBROCI

**10 szt. 5 kop.**

wypuściła Fabryka Tow. „LAFERME"
**W PETERSBURGU.**

Dostać można we wszystkich Składach i Dystrybucjach. 1455R

Krakowskie-Przedmieście Nr 40,

wprost Hotelu Europejskiego

## FABRYKA LAMP
## W. PODGÓRSKIEGO,

poleca własnego wyrobu ulepszonej konstrukcji, przewyższające siłą światła zagraniczne

## LAMPY BŁYSKAWICZNE

Wiszące, Stołowe i Ścienne,

po cenach najniższych fabrycznych, z gwarancją dobroci. 1456R

wprost Saskiego Placu.

Krakowskie-Przedmieście Nr 40,

# ANIELA HOENE

## Przełożona Zakładu Naukowego żeńskiego,
## przy ulicy Mazowieckiej Nr 4,

podaje do wiadomości Szan. Rodziców i Opiekunów, że z początkiem roku szkolnego

## otworzyła klasę VI-tą.

**Zapis uczennic tak pensjonarek jak i przychodnich, zaczął się w d. 16-tym Sierpnia. Osoby interesowane zechcą zgłaszać się w g. od 11-ej do 6-tej.** 1452R

## ZAPOWIEDŹ.

Podaje się niniejszem do wiadomości, że 1) Karol **Komander,** walcownik żelaza, zamieszkały w Zabrzach, w powiecie Zabrzeskim, syn robotnika hutniczego Józefa Komander i żony tegoż Katarzyny urodzonej Moczygemba, obojga zamieszkałych w Sosnowicach, Królestwie Polskiem, i 2) Augusta Emilja **Olejak,** zamieszkała w Pless, córka kuśnierza, Alojzego Olejaka i żony tegoż Zuzanny urodzonej Niedoba, obojga w Pless zamieszkałych, zamierzają wstąpić w związki małżeńskie.

Podpisanemu urzędnikowi Stanu Cywilnego nie są znane jakiekolwiek przeszkody do zawiązania małżeństwa. Wszelkie zatem zastrzeżenia należy uczynić przed podpisanym urzędnikiem Stanu Cywilnego.

Ogłoszenie ma nastąpić w gminach Pless i Zabrze oraz w Kurjerze Warszawskim.

Pless, 7-go Września 1888 r.

(M. P.) Urzędnik Stanu Cywilnego
**HÜBNER.**

1454R

**SZKOŁA TAŃCA**
KAROLA MESTENHAUSERA,
**w 3-ch częściach,**

I-sza zawiera: o zewnętrznem kształceniu ciała oraz ułożenie salonowe; II-ga: Tańce figurowe i kołowe; III-a. Zasady Mazura i 125 figur. — Do nabycia w księgarniach w Warszawie i na prowincji.

Zapis na kursa nauki tańca z d. 20-m b. m.
**TRĘBACKA № 13.** 1288

**SŁOMY**

do prass, wszelkiego gatunku, nawet na późniejsze dostawy, za gotowiznę poszukuje się do nabycia. A. Nottrodt, Aschersleben (w Niemczech). 1453R



## FABRYKA
## Gorsetów
## Józefiny Knoff,

Marszałkowska 115
(róg Złotej).

Siostra, współzałożycielka i wieloletnia współwłaścicielka firmy „Joanna" w Warszawie, znanej pod względem dystynkcji i hygieny, otworzyłam tegoż rodzaju fabrykę gorsetów, bez współzawodnictwa z siostrą, a w chęci jedynie rozdzielenia pracy na dzielnice miasta, ku wygodzie Pań. Nauka, doświadczenie, praktyka, wieloletnie, dają mi możność odpowiedzieć najwybredniejszym wymaganiom Publiki, co do estetyki i hygieny. 1279

Józefina KNOFF.
**Marszałkowska 115** (róg Złotej).

## Konstancja Swolyńska
### Przełożona Pensji Żeńskiej
**Nowy-Świat № 70,**

zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic przychodnich i pensjonarek trwa codziennie od 10-ej zrana do 6-ej wieczorem. Stałym pensjonarkom zapewnia się najtroskliwsza opieka oraz konwersacja w językach obcych. — Do klasy przygotowawczej przyjmują się uczennice od 8 lat wieku. 1287

## Nauka i wychowanie.

**Adres** biura nauczycielskiego Załęskiej, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 591

**Adres** biura kaucjonowanego nauczycielek, guwernerów, rządców dóbr i bon J. Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost resursy. 1929

**Blizko** Instytutu Muzycznego stancja dla panienek tamże uczęszczających. Warunki przystępne. Tamka 25, 4. 17651

**Biuro** nauczycielskie Załęski, Mazowiecka 16. Młody anglik pragnie udzielać lekcyj po 50 kop. godzina. Potrzebne bony niemki, z dobremi świadectwami i fröblowską szkołą lub bez. 17460

**Buchalterję** podwójną, w języku russkim, polskim lub niemieckim, wykłada Dawison. Ulica Dzielna 27. 1503

**Francuzki,** bony wyższe, opatrzone dobremi świadectwami, mogą otrzymać korzystne miejsce. Biuro nauczycielskie Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu. 17386

**Gimnazistka** posiadająca patent 7-u klas, poszukuje lekcyj. Niecała 8 Magazyn bielizny, pod firmą E. Krug. 17459

**Jedna** lub dwie panienki uczęszczające na pensję, do Inst. Muzycznego, lub kształcące się prywatnie, mogą znaleść pomieszczenie wygodne, z całodziennem utrzymaniem i prawdziwie macierzyńską opieką, w znanym i zacnym domu. Muzyka, konwersacja francuzka i niemiecka, oraz pomoc w naukach na miejscu. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. W. K. 2021

**Krucza 7.** Biuro kaucjonowane przełożonej schronienia nauczycielek, ma do umieszczenia w pensjonacie lub domu prywatnym 16-to-letniego francuza. Poszukują lekcyj: Polka z gruntowną znajomością języka angielskiego i niemieckiego z konwersacją. oraz Polka z patentem wyższym lekcyj geografji, historji literatury polskiej i powszechnej. 17345

**Kaucjonowane** biuro nauczycieli, guwernantek, bon, oficjalistów. Krakowskie-Przedmieście № 7. Dąbrowska. 17466

**Kandydat** nauk przyrodzonych, petersb. uniwersytetu, poszukuje lekcyj, zgadza się na wyjazd. Wiadomość: Złota № 2, m. 4, od godz. 11 do 1-ej. 2019

**Lekcje** literatury udziela profesor francuz, oraz gramatyki z przekładem polskim lub russkim. Jerozolimska 27, 17657

**Lampertiego** (ojca) uczennica udziela lekcje śpiewu. Ma dyplom. Żurawia 17, mieszkania 2. 16708

**Lekcje** muzyki i teorji, udziela nauczycielka z patentem Instytutu muzycznego. Ordynacka № 12, m. 20. 16748

**Niezamożny** student uniwersytetu poszukuje lekcyi, lub odpowiedniego zajęcia. Żurawia № 25, m. 13. 1998

**Nauczycielka** z wyższym patentem poszukuje lekcyj lub korepetycji. Marszałkowska № 79, m. 1. Od godziny 3—6. 17640

**Nauczycielka** muzyki udziela lekcyj, po cenie b. przystępnej. Czysta № 6, m. 24, druga brama, między godz. 12-ą a 2-ą. 17623

**Nauczycielka** z wyższym patentem, posiadająca języki, poszukuje lekcyj i korepetycji. Hoża 40, m. 6. 17621

**Nauczycielka** wykwalifikowana, poszukuje lekcyj lub korepetycji. Podwale 14, mieszkania 3. 17677

**Nauczycielka** potrzebna na wieś, do 10-letniej dziewczynki, z muzyką i francuzkim, pensji rs. 150. Pawia 74, u właściciela. 17558

**Nauczyciel** francuzkiego dyplomowany w Neuchâtel i w Warszawie udziela lekcyj, konwersacji, korepetycji. Lekcje zbiorowe, od 3 rubli miesięcznie, za 3 godziny w tydzień. Widok 14. 17198

**Nauczyciel** z patentem, poszukuje lekcyj. Tamże stancja dla uczniów. Chmielna 10, Zakrzewski. 17341

**Osoba** potrzebna ze znajomością muzyki wyższej, za pokój przy przyzwoitej familji.—Długa 42, 1-sze piętro. 1985

**Osoba** posiadająca język russki i przedmioty gimnazjalne, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Wiadomość: Krucza 5, m. 21, godzina 4—6. 17545

**Pożądanym** jest na korepetytora student uniwersytetu. Zgłosić się raczy do koszar żandarmskich przy ulicy Ciepłej, do Asafowa. 17647

**Potrzebny** korepetytor z dobrym niemieckim i francuzkim, dla ucznia 5-ej klasy realnej. Marszałkowska 107, w sklepie p. Jost. 17462

**Potrzebny** korepetytor, do ucznia z 2-ej klasy gimn. Książęca 4, m. 24. 17652

**Potrzebny** nauczyciel domowy na wieś, do dwóch chłopców, którychby przysposobił do przyszłych egzaminów do szkoły realnej, jednego do 2-ej kl., a drugiego do 3-ej klasy, za wynagrodzeniem rs. 15 na miesiąc i utrzymanie. Reflektanci raczą nadsyłać swoje papiery do księgarni S. Błędowskiego w Włocławku. 2023

**Potrzebna** jest nauczycielka na prowincję, gimnazistka, z konwersacją russką i francuzką. Wiadomość: ulica Chłodna № 23, m. 1, od 2 do 4 po południu. 17469

**Potrzebna** zaraz nauczycielka, która ukończyła gimnazjum, znająca niemiecki i francuzki język. Dzielna № 24. 17429

**Student** uniwersytetu poszukuje lekcyj lub kondycyj. Wiadomość przy ulicy Widok pod № 24, mieszkania 1, od godziny 4-ej do 5-ej po południu. 2022

**Szkoła** rzemiosł i sztuki stosowanej w Warszawie, Elektoralna 5. Nauka gorseciarstwa, nauka rysunku (dla uczen. szkoły bezpłatnie), malowania na porcelanie, atłasie, aksamicie, skórze, nauka rzeźby, heljominjatur, wyrobów à jour z drzewa, kości słoniowej i masy perłowej. W oddziale rzemieślniczym: reparacja wszelkiej galanterji, nauka kroju sukien i bielizny, strojów, kwiatów i krawatów, wyrobów galanteryjnych ze skóry, robót dżetowych, włóczkowych, oraz haftu i koronek. Uczennice przyjmują się przychodnie i stale. — W. Rossowiecka. 17234

**Student** uniwersytetu, który w tym roku ukończył filologiczne gimnazjum, poszukuje lekcyj lub korepetycyj do wszystkich przedmiotów w zakresie kursu gimnazjalnego. O składanie ofert prosi do sklepu firmy „Wanda” przy ulicy Erywańskiej № 16. 1986

## Posady i prace.

**Agronom** poszukuje od przyszłego Ś-go Jana administracji dużego majątku, rekomendacje najpoważniejszych obywateli ziemskich oraz sąsiadów obecnie administrowanego majątku. Łaskawe oferty pod literami T. K., do kantoru niniejszego pisma. 17063

**Bona** niemka z krawiecczyzną poszukuje miejsca. Złota 20, m. 1. 17627

**Bona** polka lub niemka, mówiąca zupełnie dobrze po polsku i po niemiecku, znająca się na krawiecczyźnie, a mająca dobre świadectwa poszukuje się. Wiadomość Włodzimierska 9, m. 2. 17636

**Do magazynu** bielizny E. Rogozińskiej, Elektoralna № 45, potrzebna jest panna do pikowania kołder, za dobrem wynagrodzeniem. 17679

**Francuzka** z trzyletniem świadectwem poszukuje miejsca. Zgoda № 6, stróż domu wskaże. 17505

**Fabryka** wyrobów metalowych poszukuje zdolnego ślusarza, któryby był też obznajmiony ze sznytami. Praga, Brzeska 5. 17484

**Kobieta** w średnim wieku, z dobrą rekomendacją, poszukuje miejsca za niańkę.—Orla № 8, zapytać u stróża. 17606

**Kobieta** w średnim wieku poszukuje obowiązku do pojedynczej osoby od 1-go października. Oferty proszę składać na ulicy Marjensztadt № 23, m. 2. 17604

**Kucharka** i młodsza potrzebne są zaraz do dużego domu. Wymagalne dobre świadectwa. Wiadomość Senatorska (plac Resursy kupieckiej) № 38, stróż wskaże. 1995

**Lokaj** z żoną, młodzi, bezdzietni poszukują służby, żona zna się na szyciu, praniu, prasowaniu, robotach ręcznych, mówi po niemiecku. Wilcza 33, m. 18. 17457

**Młoda** wdowa, umiejąca czytać, pisać, rachować, poszukuje miejsca bufetowej. — Kaucja od rs. 20 do 30. — Wiadomość kiosk Marszałkowska róg Alei. 2014

**Młoda** osoba, posiadająca patent z ukończenia 6-klasowej pensji, z nagrodą, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty składać w kantorze Kurjera pod lit. S. K. 17664

**Mogący** wyrobić miejsce handlowcowi żonatemu i dzietnemu otrzyma rs. 200 lub stosownie do zajęcia nawet 400 i więcej. — Adres złożyć w kantorze tego pisma pod lit. D. M. 4. 17607

**Osoba** w średnim wieku, wdowa, znająca język niemiecki, poszukuje miejsca do handlu lub zarządu domu, może być i na wyjazd przygotowaną. Wiadomość Marszałkowska № 116, w farbiarni. 17648

**Osoba** w średnim wieku, mówiąca dobrze po polsku i niemiecku, z Ks. Poznańskiego, poszukuje miejsca do zarządu domu, lub za bonę do dzieci mniejszych. Wiadomość Marjensztadt № 2, w sklepie wiktuałów, od godziny 3 po południu. 17618

**Oficjalista** przybyły z prowincji, z kaucją do rs. 50, poczciwego charakteru, poszukuje zajęcia za dozorcę lub też czego innego w podobnym guście. Oferty proszę składać w kiosku Krakowskie-Przedmieście róg Królewskiej. 17660

**Osoba** inteligentna, wykształcona, zacnej, dobrej rodziny, mówiąca biegle obcemi językami, muzykalna, mogąca zarządzać domem, poszukuje zajęcia. Bracka 18—1, od 3 do 6. 17458

**Przez** zmianę administracji w fabryce Frageta, pozbawiony posady magazynier, poszukuje miejsca magazyniera, inkasenta lub ekspedjenta.

**Przez** zmianę administracji w fabryce Frageta, pozbawiony miejsca kasjer, szuka zajęcia.

**Przez** zmianę administracji w fabryce Frageta, pozbawiony posady chemik (cukrownik z powołania) szuka zajęcia.

**Przez** zmianę administracji w fabryce Frageta, pozbawiony miejsca subjekt handlowy, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Bliższych informacyj udzieli kantor Kurjera Warszawskiego. 1902

**Potrzebni** są uczniowie do szlifierni luster, Bielańska 5, a także panny znające introligatorskie i galanteryjne roboty. 17276

**Potrzebna** bona niemka z dobremi świadectwami. Ujazdowska Aleja № 33, mieszkania 1. 17454

**Potrzebny** lekarz, szczegóły w biurze ogłoszeń, Senatorska № 26. 1991

**Potrzebna** jest bona francuzka w średnim wieku. Wiadomość Pawia 8, u właściciela domu. 1992

**Potrzebna** jest zaraz zdolna maszynistka do bielizny. Bednarska № 10, m. 17. 17494

**Panny** do maszyny Wilsona do bielizny i do dziurek zaraz. Chmielna № 82, m. 8. 17260

**Potrzebny** jest pisarz z kaucią do składu węgla. Wiadomość Solna № 4, mieszkania № 16. 17589

**Potrzebne** są panny zdatne do pracowni Dube. Nowy-Świat № 56. 17564

**Potrzebny** jest uczeń do kantoru, znający język polski, russki i niemiecki. Oferty własnoręczne z podaniem adresu nadsyłać do kantoru Kurjera W. pod lit. M. M. 22. 17433

**Potrzebne** są panny do szycia na maszynie. Karmelicka 17, m. 5. 1990

**Potrzebne** panny do krawieczyzny. Ulica Grzybowska № 2, m. 8. 17678

**Poszukuję** jakiegokolwiek zajęcia, złożę kaucji rs. 200. Oferty W. Kurjer A. K. 17613

**Potrzebne** są robotnice zdatne do okryć, któreby brały roboty do domu. Tamże potrzebna zdatna upinaczka do spódnic. Bracka № 10, m. 2. 17683

**Potrzebne** są panny do wykończania pończoch. Złota № 55, m. 8. 2013

**Poszukuje** się osoby inteligentnej, w średnim wieku, do zajmowania się dzieckiem trzyletniem, oraz osoby znającej się doskonale na kuchni, szyciu i praniu. Wiadomość Rymarska № 6, o godzinie 12. w poł. 17653

**Potrzebna** bona niemka, dobrze rekomendowana. Królewska 1, m. 21. 17665

**Potrzebni** są czeladnicy introligatorscy.—Nowolipki № 9. 17625

**Ku li** 3,000 kaucji może złożyć inżyniermechanik, który otrzyma posadę zarządzającego w interesie technicznym lub fabrycznym. Może przedstawić najlepsze referencje. Oferty prosi składać w kantorze Kurjera W. pod lit. K. S. 33. 17483

**Uczeń** potrzebny do składu aptecznego Ksawerego Nickiego. Plac św. Aleksandra № 7. 17681

## Kupno i sprzedaż.

**Altana** porządnie zbudowana, z piecem, mogąca służyć za mieszkanie dla stróża lub sklep, sprzedam tanio. Smolna № 11, mieszkania 1. 17672

**Biurko,** łóżka, szafy, kredens, stół, krzesła, szeslong, otomana. Szpitalna 5. 17401

**Dubeltówka** oryginalna angielska, świetnie bijąca, fabryki Levis Birmingham, systemu Lancastra „Choque bored”, która kosztowała rs. 250, do sprzedania za 160. Książęca 2, u portjera. Tamże różne meble tanio. 17646

**Do sprzedania** szczenięta prawdziwej rasy taksów. Wiadomość ulica Grzybowska № 21, u stangreta. 17421

**Do sprzedania** meble, fortepian, garderoba damska, majoliki, lampy. Chmielna 37, mieszkania 12. 17330

**Do sprzedania** porcelana na 24 osób, kredens, szafa dębowa i lustro duże. Ulica Wspólna № 44, m. 12. 17288

**Do sprzedania** obrazy, a między niemi Obrona Trębowli, pędzla Aleksandra Lessera, oraz kredens, dwie szafy dębowe, lustra, bibljoteka orzechowe itp. Wiadomość Żelazna № 78, mieszkania 4, każdodziennie od godziny 1—4. 17389

**Dachówka,** oraz materjały z rozbiórki do sprzedania. Twarda 39. 1975

**Do sprzedania** zaraz kareta, powóz, szaraban, prawie nowe i para klaczy pięcioletnich, karych, dobrze wyjeżdżonych, pięknej budowy, ze wsi sprowadzonych. Wiadomość Hoża № 50, mieszkania 3, od godziny 3—4-ej. 16831

**Do sprzedania** kanapa w dobrym stanie z kretonowem pokryciem, tanio. Widzieć można ulica Hoża № 26, m. 6, od 10—12 godziny. 17595

**Dywany** wszelkie „najlepiej kupować” w głównym składzie Giełżyńskiego Piotra Marszałkowska 137. 1825

**Do sprzedania** w dobrym stanie fortepian o 6 i pół oktawach. Ulica Złota domu № 6, mieszkania 7. 17645

**Do sprzedania** dwa szczeniaki czystej rasy francuzkiej „Légache”. Solna № 9, mieszkania 4. 2020

**Do sprzedania** maszyna do wyrobu pończoch w dobrym stanie, tanio. Obejrzeć można w kiosku z wodą sodową róg Zjazdu i Krakowskiego-Przedmieścia. 2024

**Do sprzedania** kontuar, skrzynia do mąki, miary i wagi decymalne, lampa błyskawiczna. Tamże jest sklep do wynajęcia. Długa № 46. 17630

**Do sprzedania** zegar stołowy francuzki z zeszłego wieku „Roque Paris” w dobrym stanie, idący regularnie. Praga, ulica Brzeska № 19, m. 1, stróż Ludwik wskaże. 17624

**Fortepian,** pianino, kupuję, sprzedaję ratami, wydzierżawiam, zamieniam najprzystępniej. Aleje Jerozolimskie 25. 15705

**Fortepian** 7 oktaw, fabryki Prombergiera, sprzedam za 220 rs. Aleksandrja 8, mieszkania 13. 17116

**Fortepian** pół 7 oktawy, krótki, czarny rs. 160. Strojenia, reperacje przyjmuje Cerulli, Chmielna 7. 17499

**Fortepian** zagraniczny z pięknym tonem za rs 330. Twarda № 21, m. 6. 17507

**Fortepian** czarny bardzo mocny. rs. 240.—Solna 12, m. 4. 17561

**Fortepian** czarny, 7 oktaw, mało używany i pianino z całą ramą laną, do sprzedania. Nowy-Świat 52. Nowicki. 17399

**Garnitur** mebli, łóżka, szafy, komoda, umywalnia, kredens, stół, biurko, otomana. Świętokrzyska 39, m. 2. 17671

**Garnitur** mebli machoniowych, kanapa, dwa fotele, 6 krzeseł, stół, jest do sprzedania bardzo tanio zaraz. Wiadomość Nowy-Świat № 21, m. 30, stróż wskaże. 2017

**Garnitur** mebli aksamitnych, sześć krzeseł fotelikowych, kanapa, dwa fotele, stół, serwantka, lustro, szafa, do sprzedania.—Ulica Krakowskie-Przedmieście № 47, na 1-m piętrze. 17578

**Kredensy,** stoły dębowe, garnitur czarny, u stolarza. Nowogrodzka № 13. 17495

**Kasy** ogniotrwałe, o 25 procent tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125. Sikorski. 15723

**Kasy** ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Świat 34. 425

**Mebli** garnitur, fortepian, stereoskopy, maszyna fotograficzna, lampa bronzowa, tanio. Leszno 7, m. 14. 17369

**Meble** za bezcen, garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biurko, szeslong, firanki. Złota 3, róg Zgody, czwarta brama od Marszałkowskiej, na dole, od frontu, mieszkania № 1. 16783

**Meble** do sprzedania tanio, garnitury orzechowe czarne, szafy, kredensy, stoły jadalne, łóżka, bibljoteki, biurka. Ulica Hoża № 17. 16973

**Meble** tanio sprzedam z powodu zmiany lokalu. Smolna 19, m. 7. 17445

**Meble** używane rozmaite, tanio poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 10. 17501

**Meble, garnitury, otomany, szezlongi, szafy,** tualety, lustra, sofy, biurka i inne po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakow.-Przedmieście 10, mieszkania 6, obok Kopernika. 17403

**Meble** tanio do sprzedania, garnitur czarny orzechowy, szafy, łóżka, biurko dębowe, otomana, garnitur gabinetowy. — Mokotowska 59, róg placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 16997

**Mopsy,** szczenięta ładne, angielskiej rasy, do sprzedania. Krzywe-Koło № 14, mieszkania 3. 17605

**Maszyna** Welera Wilsona do sprzedania, szafa, komoda, łóżko jesionowe w dobrym stanie, za przystępną cenę. Zielna № 21, mieszkania 8. 17639

**Meble** ogrodowe żelazne sprzedam. Smolna 11, m. 1. Tamże garnitur wyściełany również do sprzedania. 17670

**Okrycie** jesienne nowe za 10 rs., kaftanik aksamitny na wacie 8, wełna na sukinę 10, stanik jasny 2, pierścionek złoty 4, zegarek srebrny 9. Wilcza 19, m. 13. 17631

**Pianino** do wynajęcia za rs. 5 miesięcznie. Nowogrodzka № 26, stróż wskaże. 17649

**Pianino** nowe do sprzedania. Daniłowiczowska 8, stróż wskaże. 17676

**Potrzebny** jest rezerwoar miedziany, jeden lub dwa jednakowe, jak można największe do nafty. Wiadomość w sklepie W. Kronenberga. Żelazna Brama № 6. 2025

**Parowa** maszyna z kotłem do sprzedania oraz pomieszczenie fabryczne do wynajęcia. Wiadomość Przykopowa № 11. 17430

**Pianino** tanio do sprzedania. Karmelicka № 12, m. 5. 17411

**Świece** newskie 23 kop., sery różne, makarony najlepsze 13 kop., kawa dobra 60, palona 70 kop., mączka puder 13, fabryczna 12½ kop., cukier w głowach 13 kop. Wina ruskie czyste od 30 kop. Skład Feliksa Buchowskiego. Marszałkowska № 82. 17633

**Sprzedaję** broń myśliwską, maszynę do szycia i różne meble. Nowogrodzka № 25, mieszkania 5. 17414

**Tanio** u „Deux-Amies" Hoża 13, dżety, pompony różnobarwne, tanio. 1937

**Tanio** meble, łóżka żelazne, naczynia kuchenne zaraz do sprzedania. Freta № 20, mieszkania 25. 17663

**Ważne** dla fabryki kwiatów. Z powodu nagłego wyjazdu są do sprzedania w dużym wyborze różne materjały i liście, żelaza, za bezcen. Sienna № 91, m. 3, od 10 do 1. 17620

**Z powodu** wyjazdu sprzedaje się powóz z uprzężą, sanki i bryczka. Wiadomość w kiosku obok Kopernika. 17226

**Z powodu** wyjazdu sprzedaje się: Garnitur mebli mało używany, urzędowej roboty, orzechowy, rzeźbiony, utrechtem kryty z dużem lustrem, piękna biblijoteka (szafa) starożytna, biureczko damskie, szafa do rzeczy dębowa, szafka mała i lampa stołowa. Daniłowiczowska № 6, mieszkania 14. 1-e piętro, od 10—2. 17418

**Z powodu** wyjazdu jest do sprzedania dwa fortepiany, stary i nowy, różne meble i obrazy za nizką cenę. Obejrzeć można codziennie od godziny 10 rano do 7 wieczorem, w domu gdzie 8 cyrkuł, ulica Twarda № 3, mieszkania № 22, na 2 piętrze. 17304

## Interesa handl. i majątk.

**Budynek** murowany, piętrowy, bezogniskowy, w pobliżu Wisły, na skład lub tp. jest do wydzierżawienia na lat kilka po 150 rubli rocznie. Objaśnienie: Marjensztadt, kasa łazienek Kurtza. 17523

**Do sprzedania** osada Ołdakowizna, na której się mieści młyn wodny o trzech gankach z walcami, przytem mieści się olejarnia, młockarnia i sieczkarnia, gruntu włók trzy, z lasem. Stacja Nowo-Mińsk przez Stanisławów. Wiadomość Leszno № 52, w fabryce lub też na miejscu. 17228

**Do sprzedania** sklepik. — Ulica Piwna № 10. 17464

**Dom** dochodny do sprzedania. Wiadomość Praga, ulica Brukowa № 2, u rządcy, od 5 do 8-ej. 16595

**Do sprzedania** zaraz bez pośrednictwa osób trzecich majątek ziemski, położony od kolei 2 i pół mili, rozległości ziemi ornej w. 26, łąk w. 4, lasu w. 15, w dobrej glebie, składający się z dwóch folwarków, z pałacem, parkiem i wszystkiemi budowlami murowanemi, z inwentarzem, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość u adwokata Hoffmana, ulica Graniczna № 8. 17675

**Dobrze** prosperujący handel korzenny na warunkach bardzo dogodnych sprzedaję.— Oferty „Handel" w kantorze Kurjera Warszawskiego. 17635

**Kawiarnia** do sprzedania. Ulica Bednarska № 6, w każdym czasie. 17420

**Kawiarnia** do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość kiosk Elektoralna. 2011

**Kawiarnia** do sprzedania z powodu pilnego wyjazdu za przystępną cenę. Ulica Podwale № 11. 17610

**Magle** do sprzedania. — Ulica Chmielna № 38. 17632

**Mleczarnia** w najlepszym punkcie Warszawy, do odstąpienia. Wiadomość Marszałkowska 114. 17641

**Ogród.** Od 1 października w środku miasta do wydzierżawienia ogród owocowy, warzywny z oranżerją. Wiadomość Elektoralna 7, m. 5, do 3 z południa. 17425

**Posiadający** 8—10 tysięcy rubli, życzy sobie wejść do współki w interesie przemysłowym z czynnym udziałem. Odpowiedzi pod adresem „Równy" proszę składać do kantoru Kurjera Warsz. 17614

**Poszukuje** się do nabycia domu w Warszawie, w środku miasta. 20,000 rs. dane będzie przy kupnie, reszta zostanie na hypotece. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. R. R. 17486

**Pracownia** halek, fartuszków, krawatów, z towarem lub bez, szafy oszklone głębokie, bufet, szafka wystawowa, znaki, pudełka, maszyna do szycia, wszystko razem lub częściowo, tanio, do sprzedania. Ulica Długa 19. 17183

**Posesja** z ogrodem 15,000 łokci kwadratowych, przy ulicy Młynarskiej, do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość: oddział hypoteczny sądu okręgowego w kancelarji rejenta Skabiczewskiego. 17339

**Plac** sprzedam tanio 12.000 łokci, zdatny na fabrykę. Wiadomość Nowy-Świat 53, sklep niciarski. 17283

**Rubli** 10,000 lub 5,000 do ulokowania na 1-y № domu. Oferty w Kurjerze pod lit. H. T. 17193

**Sklep** wiktuałów, dystrybucja, dobrze procentujący, z powodu wyjazdu na Kaukaz, jest do sprzedania zaraz za 350 rs. Ulica Próżna 5. 17110

**Sklep** wiktuałów z dystrybucją jest do odstąpienia z powodu wyjazdu za cenę bardzo przystępną. Ulica Chmielna № 76. 17537

**Sklep** wiktuałów z dystrybucją do sprzedania, pieczywo opłaca komorne. Bugaj № 23, przy rogu Mostowej. 17616

**Sklep** spożywczy z przyległem obszernem mieszkaniem, komorne się nie płaci, za 200 rs. Warunki bardzo dogodne. Wiadomość Żurawia № 25, u stróża. 17254

**Sprzedaje** się za przystępną cenę dom frontowy, drewniany, z oficynami i placem 11,817 łokci kwadr. Wiadomość ulica Dzielna № domu 25, m. 5. 17203

**Sklep** dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania. Leszno 65. 16808

**Z powodu** zmiany interesu magle do sprzedania. Ulica Rymarska 14. 17453

**Z powodu** Ukazu, browar do sprzedania.— Wiadomość biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera. Senatorska 26. 1881

**Z powodu** wyjazdu do sprzedania flaczarnia wraz z bawarją, za przystępną cenę.— Wiadomość ulica Piwna № 29. 17655

**Z powodu** zmiany interesów są do sprzedania magle. Krucza 29. 17682

## Lokale.

**Cztery** pokoje z kuchnią i wszelkiemi wygodami, na 3-m p. do wynajęcia od 1 października. Leszno 33. 1972

**Do odstąpienia** od kwartału lokal suchy, 6 pokojów, przedpokój, kuchnia, 1-e piętro, za 660 rs. rocznie. Mokotowska 52, mieszkania 2. 17197

**Dwa** pokoje, kuchnia, suche, widne od października. Nowy-Świat 25. 17292

**Do wynajęcia** w Alei Ujazdowskiej pod № 6, mieszkania składające się z 3, 6 i 8-u pokojów, ze wszelkiemi wygodami, oraz stajnie i wozownie, zaraz lub od 1-go października r. b. 1967

**Daniłowiczowska** № 6. Do wynajęcia od 1 października 4 pokoje i kuchnia, od frontu, z balkonem, 1-e piętro. Niezwykle ciepłe i suche, cena 380 rs. rocznie. 17419

**Do wynajęcia** 5 pokojów, zaraz, 4 od kwartału. Zielna 32. 16927

**Do wynajęcia** dwa pokoje, na żądanie może być jeden. Przykopowa 30, mieszkania 1. 17615

**Do wynajęcia** 2 pokoje, z balkonem, kuchnią, przedpokojem, za rs. 10 miesięcznie. Ulica Chmielna № 89. 17491

**Jest** do wynajęcia 2 pokoje, przedpokój, kuchnia i śpiżarka, miesięcznie 16 rs. Śliska № 45. 17269

**Lokal** fabryczny, składający się z kilku dużych, widnych salonów, w odpowiednim murowanym budynku, z motorem, gazowem oświetleniem i innemi wygodami, do wynajęcia od każdego czasu. Oferty pod literami R. F. przyjmuje kantor Kur. War. 17570

**Od 12** października 4 pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnia, wodociągiem, zlewem, wygodami, na parterze. Mazowiecka № 11, szwajcar wskaże. 17608

**Potrzebne** od 1 października mieszkanie, z 4-ch pokojów, przedpokoju i kuchni, na 1-m piętrze, od frontu, w okolicach dworca Wiedeńskiego, suche i słoneczne. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera pod literemi Z. L. 17332

**Pomieszczenie** dla 2-ch panienek, z całodziennem utrzymaniem, Fortepian. Marszałkowska 105, m. 8. 17256

**Pokój** kawalerski, przy jednej osobie, z usługą i samowarem. Ogrodowa 28, mieszkania 7. 17212

**Potrzebny** sklep z jednym lub dwoma pokojami i obszernemi piwnicami, na skład towarów, przy Krakowskiem-Przedmieściu, Nowym-Świecie do Wareckiej, Chmielnej, lub Marszałkowskiej. Adresy z podaniem ceny pod wyrazem: „Przemysł" w kantorze tegoż pisma. 17481

**Pokoje** pojedyńcze, elegancko wykończone, na 1-szem piętrze, od frontu, z usługą do wynajęcia. Marszałkowska 114, róg Złotej. 1952

**Pokój** oddzielny, z całodziennem utrzymaniem. Obiady prywatne. Próżna 5. Tamże suka ułożona rubli 25. Szczeniak gordon rubli 5. 17617

**Pokój** z osobnem wejściem, oknem na ogrody, suchy, ciepły, na 1-m piętrze, do wynajęcia zaraz lub od kwartału; tamże pokój ze wspólnym przedpokojem dla kobiety, pożądana cudzoziemka. Daniłowiczowska № 10. 17611

**Potrzebny** lokal na sklep spożywczy, wraz z mieszkaniem, w okolicach ulicy Hożej. Mający takowy raczy dać zawiadomienie do Kurjera Warsz. pod lit. X. Y. 17612

**Pokój** do wynajęcia, z usługą i samowarem. Tamże obiady. Złota 26—8. 17622

**Pokój** z meblami do wynajęcia. Chmielna № 44, m. 7. 17619

**Pokój** duży, umeblowany, mogą być obiady. Jerozolimska 54, m. 10. 17634

**Pokój,** przedpokój, umeblowane, z usługą, samowarem. Niecała 12, m. 4. 17668

**Pokój** do wynajęcia, przy zacnej rodzinie, dla panny lub przyzwoitego mężczyzny. Pokój zajęty być może każdego czasu. Wiadomość: Leszno 44, m. 5. 17666

**Pokój** umeblowany, przy familji, do wynajęcia każdego czasu, dla jednej lub dwóch osób. Widok № 13, mieszkania № 9, od godziny 11 do 6-ej. 2018

**Przy** inteligentnej rodzinie jest pomieszczenie dla dwóch panienek. Może być z całodziennem utrzymaniem. Widok №, 22, mieszkania 25. 17487

**Szkolna** № 4. Do wynajęcia zaraz 7 pokojów, z wszelkiemi wygodami. 17488

**Sklep** z oknem wystawowem, pokojem i kuchnią do wynajęcia od października. Marszałkowska 114. 1640

**Salon** duży, elegancki, frontowy, sypialnia, przedpokój i pokój dla sługi, suche, ciepłe, do wynajęcia zaraz. Elektoralna 28. 17233

**Tanio** trzy pokoje duże, z kuchnią z ogrodem, zaraz do wynajęcia, lokal może być wynajęty na warsztat i może być powiększony. Ogrodowa № 58. 17355

**Umeblowany** frontowy pokój, osobne wejście, samowar, usługa męzka, od 1 października. Nowy-Świat 16, m. 5. 17207

**Za** Mokotowską rogatką przy stacji tramwajowej № 4, do wynajęcia różne lokale, po niskiej cenie. 17490

**4 pokoje,** przedpokój i kuchnia, 2-e piętro, front, ziew, 320 rocznie, do wynajęcia od 1 października. Tamka 16. 16496

**5 pokojów,** przedpokój, pasaż, kuchnia, na 3-m piętrze, od frontu. Aleje Jerozolimskie № 70, zaraz do wynajęcia, cena nizka. 17626

**5 pokojów,** balkon, pierwsze piętro, 375 rubli za 3 kwartały. Krucza 18, mieszkania 3. 17628

**5 pokojów** do wynajęcia w każdym czasie, rocznie 350 rs., w domu № 5 przy ulicy Szczyglej. Stróż wskaże. 17662

**6 pokojów,** kuchnia, przedpokój, pawlacz, wygódki i piwnice, świeżo odnawiające się, do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Żurawiej № 29. Tapetowanie może być podług gustu wynajmującego lokatora. Cena 700 rs. 17658

**54 Śliska,** 5, 4, 2, 1 pokój z kuchnią, suterena do wynajęcia. 2016

## Doniesienia rozmaite.

**Akuratnie** i najtaniej szyje suknie, palta, salopy, ze swoich lub powierzonych materjałów magazyn „Michaliny." Miodowa № 8. 17514

**Adres** kantoru przewozowego Feliksa Mozrzyckiego i S-ki, Tłomackie № 13. Załatwia, ekspedjuje i przewozy towarów i mebli, przeprowadzki i opakowania mebli. Na składzie skrzynie gotowe. Telefonu № 135. 1938

**Akuszerka** Bagieńska przyjmuje osoby spodziewające się słabości. Ul. Leszno № 72. 17651

**Akuszerka** F. Kewicz, przeprowadziła się z ulicy Złotej № 8, na Żurawią № 26, mieszkania 8. 17579

**Błagam** znalazcę o zwrót czarnej sukni granatowego ul ranka dziecinnego, różnych drobiazgów. Dzika 20, mieszkania 41, za nagrodą. 17673

**Chłopczyk,** (na imię Tomasz), w czwartym roku, zginął bez wieści, kto znajdzie raczy odprowadzić na ulicę Krochmalną № 28, do pań. Gogolińskich. 17674

**„Konkurencja."** Kantor przewozowy, plac Zielony, załatwia ekspedjcje i przewozy towarów i wełny na wszystkich kolejach. Przeprowadzki i opakowanie mebli. Skrzynie gotowe i na obstalunek. 1712

**Mamka** ze świeżym pokarmem, bez długu, u Michała Gawełkiewicza. Ogrodowa № 43. 17519

**Można** się egzercytować na fortepianie. Marszałkowska 105, m. 8. 17315

**Mamka** ze świeżym, obfitym pokarmem, poszukuje miejsca. Wiadomość: ulica Bednarska № 6, m. № 32. 17644

**Obiady** prywatne, gospodarskie, na świeżem maśle. Wiadomość: ulica Chmielna № 28, m. № 8, za przystępną cenę. 17667

**Obiady** prywatne doskonałe, wydawane przez pierwszorzędnego kucharza w miejscu i na miasto. Ulica Krucza 35, mieszkania 4. Cena obiadu 60 kop. 2015

**Portmonetka** czarna, nowa, zginęła dziś między 12 a 1 za Żelazną Bramą, w przejściu do Gościnnego Dworu. Łaskawy znalazca zechce złożyć portmonetkę z notatkami w kantorze Kurjera, zatrzymując sobie za nagrodę jej zawartość, tj. dwa ruble z kopiejkami. 2000

**Po 30 kop.** ubieram i odświeżam kapelusze, czapeczki dziecinne i negliżyki. Ul. Wspólna № 33, mieszkania 14. 17650

**Pianino** jest do wynajęcia fabryki paryzkiej. Wiadomość: Chmielna № 63, m. 22, zastać można od 11 do 3-ej. 17493

**W magazynie** Izabelli. Nowy-Świat 63. Eleganckie i bardzo tanie kapelusze. 17609

**Winegrona** Badeńskie kuracyjne, nadchodzić będą codziennie do owocarni w gmachu teatralnym. 17629

**W mieście** powiatowem Włocławku, z powodu wyjazdu właściciela, jest do sprzedania zakład kąpielowy, wykwintnie urządzony, w którym są wanny marmurowe kararyjskie, wodociąg własny, naszyna parowa i kąpiele parowe nowego systemu. Przy zakładzie tym może być i urządzony browar. Wiadomości na miejscu, u właściciela. 17465

**Na wypożyczenie** 1,000 rs. na rok jeden, może dostać w procencie duży pokój w ogrodzie, w środku miasta, z herbatą rano i wieczór. Wiadomość: Chmielna 16, mieszkania 13. 17432

**Zguba** bono w portmonetce brązowej rs. 28 i około rs. 2 drobnemi. Szlachetny znalazca raczy zawrócić za nagrodą. Krucza 34, mieszkania 10. 1977

**Zaginęła** suka, z gatunku ponterów, kasztanowata bez odmiany, wabi się „Łaska". Znalazcę uprasza się o zwrót do mieszkania kapitana Izmaiłowa w byłych koszarach konno-artyleryjskich na ulicy Przejazd, za nagrodą rs. 5. Nieprawy posiadacz ukrywanie psa, odpowiadać będzie sądownie. 17446

**Zaginął** buldog moragowaty, ciemny, pierś biała, w kagańcu, kto takowego odprowadzi do Zięciakiewicza na ulicę Wierzbową, otrzyma stosowną nagrodę. Nieprawy posiadacz pociągniętym zostanie do odpowiedzialności sądowej. 17559

**Zgubiono** złotą bransoletkę z napisem „Alinka-Ninie." Uprzedzam panów jubilerów. Łaskawy znalazca odbierze stosowną nagrodę, ul. Berga 6, mieszkania 7. 17643

**Zgubioną** sukę pinczerkę białą, wabiącą się „Kraia." Łaskawy znalazca raczy z wynagrodzeniem oddać na Hożą № 16, pułkownika Lojki. 17671

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 2 (14 Сентября 1888 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).